A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Wtorek, 30 grudnia | Nr 311 (2500)

30-lecie mocarstwa pracy



W poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów narody ZSRR obchodzą uroczyście

30 rocznicę utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Rad

Narody ZSRR obchodzą uroczyście 30 bm. 30 rocznicę utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Rad. Prasa radziecka zamieściła liczne artykuły poświęcone tej historycznej dacie.

W artykule wstępnym pt. „Przyjaźń i pomoc wzajemna narodów radzieckich“ dziennik „Izwiestia“ pisze, że narody ZSRR w poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów spoglądają na wielką drogę walki i zwycięstw, którą przebyły pod kierownictwem Partii Lenina-Stalina.

Trzydziestoletni okres istnienia utworzonego przez Lenina i Stalina Związku Radzieckiego nie ma precedensu w dziejach pod względem rozmachu dokonanych w życiu wszystkich narodów ZSRR przeobrażeń. — Zjednoczenie radzieckich republik narodowych w jednolitym państwie związkowym na wzniosłych zasadach równouprawnienia, braterskiej przyjaźni i pomocy wzajemnej dało narodom radzieckim ogromną niezwyciężoną siłę, stało się podstawą dla ich dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, dla nieustannego wzrostu dóbr materialnych i duchowych.

W warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego zagadnienie narodowościowe znalazło pomyślne rozwiązanie. W kraju socjalizmu, na bazie starych burżuazyjnych narodów powstały i rozwinęły się nowe socjalistyczne narody będące bardziej ogólnonarodowe i zespolone, niż jakikolwiek naród burżuazyjny- albowiem są wolne od nie dających się pogodzić sprzeczności nękających narody burżuazyjne.

Realizując konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, partia komunistyczna i rząd zlikwidowały zacofanie gospodarcze i kulturalne uciskanych dawniej narodów. Z roku na rok rozwijają się i krzepną więzy gospodarcze republik radzieckich, przyczyniając się do wspaniałego rozkwitu sił produkcyjnych każdej republiki i całego kraju zwycięskiego socjalizmu.

Porywającym obrazem współpracy narodów ZSRR są wielkie budowle komunizmu. W budowie kanału Wołga—Don brali udział robotnicy 26 narodowości Kraju Rad. Przy budowie głównego kanału Turkmeńskiego pracują robotnicy 20 narodowości ZSRR.

Narody Związku Radzieckiego, silne swą jednością, zwarte wokół partii Lenina-Stalina kroczą zwycięsko do swego celu — do komunizmu.

„Izwiestia“ podkreśla w zakończeniu, że historyczne doświadczenia pomyślnego rozwiązania kwestii narodowej w ZSRR i w krajach demokracji ludowej, doświadczenie bratniej współpracy i pomocy wzajemnej narodów obozu socjalistycznego, zagrzewają uciskane narody krajów kolonialnych i zależnych do walki przeciwko imperialistycznym ciemiężcom, przeciwko amerykańskim pretendentom do panowania nad światem.

Depesze z okazji 5 rocznicy powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej

**Do
Towarzysza dr. Petru Grozy
Przewodniczącego Prezydium
Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki
Ludowej**

Bukareszt

W dniu 5 rocznicy powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, serdeczne pozdrowienia oraz najgorętsze życzenia szczęścia i pomyślności dla bratniego narodu rumuńskiego i Rumuńskiej Republiki Ludowej.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI

*

**Do
Towarzysza Gheorghe Gheorghiu Deja, Prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej**

Bukareszt

Z okazji 5 rocznicy powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, oraz Rządowi i narodowi rumuńskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia Rządu i narodu polskiego oraz moje własne.

W okresie minionego 5-lecia Rumuńska Republika Ludowa dokonała olbrzymich postępów na drodze do socjalizmu, wzmagając tym samym nie tylko własne siły, lecz również siły światowego obozu pokoju, któremu przewodzi nasz wspólny wyzwoliciel i przyjaciel — Wielki Związek Radziecki. W dniu dzisiejszej doniosłej rocznicy naród polski śle bratniemu narodowi rumuńskiemu gorące życzenia dalszych zwycięstw w walce o postęp i pokój.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Budowa Nowej Huty



(Foto — CAF)

Odznaki „Wzorowego Hodowcy” dla przodujących hodowców trzody chlewnej

W dowód uznania Rządu Ludowego za wysokie osiągnięcia w zakresie hodowli trzody chlewnej oraz za obywatelską postawę w wypełnianiu obowiązków wobec Państwa wyróżniający się hodowcy trzody chlewnej otrzymują na trwających obecnie sesjach Powiatowych Rad Narodowych odznaki „Wzorowy Hodowca“.

Odznaki „Wzorowy Hodowca“ nadawane są tym hodowcom, którzy w stosunku do obszaru swojego gospodarstwa hodują odpowiednią ilość trzody chlewnej, utrzymują zarejestrowane lub licencjonowane maciory, kontraktują trzodę chlewną, przodują w gromadzie w wywiązywaniu się z obowiązkowych dostaw żywca i terminowo dostarczają do gminnych spółdzielni sztuki zakontraktowane.

Chłopi ci, przyczyniają się więc do stałego rozwoju hodowli trzody chlewnej w gromadach, a tym samym do przezwyciężania trudności w zaopatrzeniu ludności miast w mięso i tłuszcze. Dlatego też odznaczeni hodowcy korzystać będą z pewnych przywilejów. Będą oni mieli przede wszystkim pierwszeństwo w zakupie niektórych artykułów przemysłowych.

Zgodnie z zarządzeniem min. Handlu Wewnętrznego odznaczeni hodowcy będą mieli ułatwienia w nabywaniu niektórych materiałów budowlanych, wyrobów hutniczych oraz parników. Ponadto będą oni mieli pierwszeństwo w nabywaniu pasz treściwych oraz w uzyskiwaniu kredytów na cele hodowlane.

W dniu 30 grudnia 1952 roku mija trzydzieści lat od doniosłej chwili, w której z trybuny I Zjazdu Rad ZSRR z ust Józefa Stalina padły słowa o przełomowym dniu w historii władzy radzieckiej. Dzień ten stanowił słup graniczny między poprzednim, przebytym już okresem, gdy republiki radzieckie, chociaż działały wspólnie, żyły jednak jako oddzielne organizmy zajęte przede wszystkim kwestią swego istnienia, a nowym okresem, gdy republiki te połączyły się w jedno państwo związkowe. Wówczas to 30 grudnia 1922 roku I Zjazd Rad ZSRR, obradujący w Moskwie przy uczestnictwie z górą dwóch tysięcy delegatów, rozpatrzywszy referat Józefa Stalina o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, zatwierdził deklarację i umowę związkową o utworzeniu ZSRR oraz wybrał Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR. Lenin był wówczas ciężko chory i nie mógł wziąć udziału w zjeździe, który był jednym z etapów realizacji jego myśli i dążeń.

Zatwierdzenie tych dwóch historycznych dokumentów stanowiło siłą rzeczy tylko formalne zapoczątkowanie nowego okresu sławnej historii państwa radzieckiego. Kampania na rzecz zjednoczenia socjalistycznych republik radzieckich rozpoczęła się już na kilka miesięcy przed zjazdem. Zainicjowały ją republiki azerbejdżańska, ormiańska i gruzińska, następnie przyłączyły się do nich republiki ukraińska i białoruska. Jak stwierdził Józef Stalin w referacie wygłoszonym na X Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad, odbytym w Moskwie w dniach 23—27 grudnia 1922 roku sens kampanii polegał na tym, że dawne, oparte na układach stosunki — stosunki konwencji między RFSRR i innymi republikami radzieckimi — wyczerpały swe możliwości, okazały się niewystarczające, że od dawnych opartych na układach stosunków musi się koniecznie przejść do stosunków bardziej ścisłego zjednoczenia — do stosunków, które zakładały utworzenie jednego państwa z odpowiednimi organami związkowymi o charakterze wykonawczym i prawodawczym.

Jakież przyczyny pobudziły republiki radzieckie do wkroczenia na drogę zjednoczenia i co decydowało o konieczności zjednoczenia? Na te pytania dał wyczerpującą odpowiedź Józef Stalin we wspomnianym referacie. Mówił on o trzech grupach okoliczności, które zdecydowały o konieczności połączenia republik radzieckich w jedno państwo związkowe.

Pierwsza grupa okoliczności — to fakty, dotyczące ówczesnego wewnętrznego położenia gospodarczego republik radzieckich. A więc: szczupłość zasobów gospodarczych poszczególnych republik, zmuszająca do połączenia tych skąpych środków w celu bardziej racjonalnego ich wykorzystania i rozwinięcia głównych gałęzi gospodarki, stanowiących kręgosłup władzy radzieckiej we wszystkich republikach. A więc: wytworzony przez historię naturalny, gospodarczy podział pracy między różnymi okręgami i republikami, który, stanowiąc historyczny wytwór całego przebiegu rozwoju gospodarczego federacji, uniemożliwiłby pełny rozwój poszczególnych okręgów w warunkach oddzielnego istnienia republik. A więc: konieczność jedności podstawowych środków komunikacji na obszarze całej federacji, stanowiących nerw i fundament wszelkiego zjednoczenia. A wreszcie: szczupłość środków finansowych, nakazująca zespolenie sił finansowych poszczególnych republik w jedną całość dla rozwiązania podstawowych i aktualnych zadań gospodarki finansowej tychże republik.

Druga grupa okoliczności, która zdecydowała o zjednoczeniu republik — to w świetle ówczesnych wywodów Stalina fakty, związane z sytuacją zewnętrzną, a więc sytuacją militarną, ze stosunkami z kapitałem zagranicznym, ze stosunkami dyplomatycznymi z państwami burżuazyjnymi. Chodziło po prostu o to, aby zapewnić bezpieczeństwo zewnętrzne przez jednolity, nierozerwalny front wojskowy, by stworzyć wobec niebezpieczeństwa ekonomicznej izolacji, jako nowej formy interwencji, niemniej groźnej niż interwencja wojenna, jednolity front ekonomiczny republik radzieckich wobec otoczenia kapitalistycznego. By wreszcie po przełamaniu zorganizowanego bojkotu dyplomatycznego stworzyć zjednoczony front, zdolny do przełamania takich tendencji w dziedzinie dyplomatycznej, gdyby się one ujawnić miały.

Jakkolwiek obydwie te grupy okoliczności istniały i oddziaływały również w ciągu całego okresu istnienia władzy radzieckiej, to jednak, jak stwierdził Stalin, nabrały one wyjątkowej mocy dopiero w chwili zakończenia wojny domowej, gdy republiki radzieckie uzyskały po raz pierwszy możność przystąpienia do budownictwa gospodarczego.

Trzecia grupa faktów, przemawiająca za zjednoczeniem, związana była z charakterem władzy radzieckiej, z jej istotą klasową. Drogą wnikliwej analizy stosunków w krajach kapitalistycznych i republik radzieckich Stalin doszedł do wniosku, że tam, gdzie panuje demokracja kapitalistyczna i gdzie fundamentem państwa jest własność prywatna, sama baza państwa skłania do waśni narodowej, do konfliktów i walki. Tu natomiast, gdzie fundamentem władzy jest nie kapitał, lecz praca, nie własność prywatna, lecz własność kolektywna, nie wyzysk człowieka przez człowieka, lecz walka z tym wyzyskiem, tu sama istota władzy budzi w masach pracujących naturalne dążenie do zespolenia się w jedną rodzinę socjalistyczną.

Takie więc były przyczyny, które legły u podstaw zjednoczenia. Dokonane przed 30 laty zjednoczenie republik radzieckich objęło 4 republiki, a mianowicie RFSRR, Federację Zakaukaską, Ukrainę i Białoruś, natomiast dwie niepodległe republiki radzieckie w środkowej Azji, Chorezm i Buchara, będące nie socjalistycznymi, lecz ludowymi republikami radzieckimi, pozostały na razie poza ramami tego zjednoczenia i miały doń wejść w miarę swego wewnętrznego rozwoju w kierunku socjalizmu. Jak wiemy, w dalszym historycznym rozwoju wypadków

(ciąg dalszy na str. 3)

Huta „Pokój” i elektrownie

przemysł meblarski, mleczarski i włókien sztucznych wykonały plany roczne przed terminem

W dniu 27 bm. o przedterminowej realizacji rocznego planu według wartości zadań rocznych donieśli robotnicy jednego z czołowych zakładów hutnictwa polskiego — huty „Pokój“. Załoga tej huty, walcząc od szeregu lat z powodzeniem o coraz wyższą wydajność pracy, zwiększa stale ilość i jakość wyprodukowanych wyrobów i podnosi na coraz wyższy poziom organizację i technologię produkcji.

Do sukcesu huty przyczynili się w ogromnej mierze stalownicy, którzy dzięki stale podnoszonej wydajności pracy mogli już w dniu 24 bm. zameldować o realizacji planu rocznego. Do końca br. dadzą oni kilka tysięcy ton stali ponad plan.

*

Jak wynika z dokonanych obecnie obliczeń, zakłady przetwórcze podległe centralnemu zarządowi przemysłu młynarskiego wykonały roczny plan produkcji w 101,4 proc. w dniu 10 bm. W tym samym dniu wykonano roczny plan w cenach niezmiennych w 103,9 proc..

*

Meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych nadszedł w dniu 28 bm. od górników kopalń rudzkiego zjednoczenia przemysłu węglowego. Załogi kopalń rudzkich dały gospodarce państwowej w roku bież. o 4,3 proc. więcej węgla niż w roku ubiegłym, a do końca grudnia wydobędą jeszcze dziesiątki tysięcy ton węgla ponad plan.

Na czoło załóg kopalnianych, które systematycznym wykonywaniem planów miesięcznych przyczyniły się do przedterminowej realizacji zadań rocznych całego zjednoczenia, wysunęli się w roku bież. górnicy kopalń: „Paweł“, „Walenty-Wawel“, „Szombierki“ i „Karol“.

*

W dniu 25 bm. w godzinach popołudniowych elektrownie podległe Ministerstwu Energetyki wykonały roczny plan produkcji energii elektrycznej.

Do końca roku biez. elektrownie te będą w stanie wyprodukować dodatkowo ponad plan taką ilość energii, która wystarczy np. dla pokrycia zapotrzebowania stolicy na okres ponad 2 miesięcy.

PRZEMYSŁ OGÓLNEGO BUDOWNICTWA MASZYNOWEGO WYKONAŁ WARTOŚCIOWY PLAN ROCZNY

27 bm. przemysł ogólnego budownictwa maszynowego wykonał pod względem wartości roczny plan produkcji wyższy o 33,6 proc. od planu produkcji w roku ub.

Sukces powyższy był możliwy dzięki dalszemu rozwojowi ruchu współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa, które pozwoliły temu przemysłowi uzyskać ponadplanową obniżkę kosztów własnych produkcji, wynoszącą 1,7 proc.

*

W godzinach porannych dnia 27 grudnia br. o wykonaniu rocznego globalnego planu produkcji według wartości w cenach niezmiennych zameldował Centralny Zarząd Budowy Maszyn Górniczych.

W stosunku do roku ubiegłego glo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Milion ton produktów naftowych otrzyma Austria od ZSRR

Jak podaje radziecka służba informacyjna w Austrii, p. o. wysokiego komisarza ZSRR w Austrii gen. Kraskiewicz wystosował w dniu 24 bm. list do kanclerza związkowego republiki austriackiej, w którym zawiadomił go, że radziecki urząd naftowy przeznacza na potrzeby gospodarki austriackiej w r. 1953 — 1.040.500 ton różnych produktów naftowych.

W ten sposób zapotrzebowanie Austrii na produkty naftowe w roku 1953 zostanie w pełni zaspokojone, zgodnie z prośbą rządu austriackiego.

Powrót z Moskwy delegacji aktywistów TPPR

Po 3-tygodniowym pobycie w Związku Radzieckim powróciła do Warszawy delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, z wiceprzewodniczącym Prezydium Zarządu Głównego TPPR Stefanem Matuszewskim na czele. W skład delegacji wchodzili: robotnicy, artyści, studenci, przedstawiciele inteligencji pracującej, działacze społeczni — aktywiści towarzystwa.

Słowa Stalina stały się orężem wszystkich ludzi miłujących pokój

Echa prasy światowej o odpowiedziach Józefa Stalina na pytania korespondenta „New York Times"

BUKARESZT. Dziennik „Scanteia", komentując odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta „New York Times" Restona, pisze m. in.:

W świetle odpowiedzi Stalina staje się rzeczą całkowicie jasną, że wojnie można zapobiec, że pokój może być uratowany. Problemy poruszone w odpowiedziach Stalina — to podstawowe problemy sytuacji międzynarodowej, dotyczące w szczególności stosunków między Stanami Zjednoczonymi — głównym mocarstwem kapitalistycznym — a Związkiem Radzieckim — niezłomną ostoją obozu pokoju.

Polityka zagraniczna ZSRR opiera się na zasadzie pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach ekonomicznych i społecznych, kapitalizmu i socjalizmu. Idea ta niejednokrotnie wyrażona przez Lenina i Stalina przyświecała zawsze praktycznej działalności rządu radzieckiego na arenie międzynarodowej. Do realizacji tej idei potrzebne jest, aby obie strony szczerze pragnęły współpracy. Co się tyczy Związku Radzieckiego to zawsze opowiadał się on za taką współpracą.

*

NOWY JORK. Dziennik „New York Daily Worker" w artykule pt. „Nowe perspektywy dla pokoju" stwierdza: **Odpowiedzi Stalina dowodzą, że możliwy jest pokój na świecie. Od Eisenhowera zależy sprawa wykorzystania możliwości zakończenia wojny w Korei, jak również pokojowego uregulowania wszystkich innych spornych problemów.**

*

PARYŻ. „Humanite" w artykule wstępnym pisze m. in.:

Odpowiedzi Józefa Stalina na cztery pytania korespondenta „New York Times" wywołały potężne echo na całym świecie.

Słowa Stalina wnoszą nowy, niezwykle doniosły wkład do sprawy pokoju.

Odpowiedzi Józefa Stalina potwierdzają konsekwentną politykę pokojową kraju socjalizmu. Dzięki swej strukturze Związek Radziecki jest całkowicie obcy wszelkiej agresji. Związek Radziecki opowiada się za uregulowaniem konfliktów międzynarodowych drogą rokowań. Radziecka polityka zagraniczna opiera się na zasadzie, w myśl której możliwe jest współistnienie dwóch różnych systemów — systemu socjalistycznego i systemu kapitalistycznego. Pokojowe współistnienie tych dwóch systemów wymaga jednakże wzajemnego pragnienia współpracy i poszanowania powziętych zobowiązań.

Słowa Stalina formułują żądania wszystkich prostych ludzi. Przed tymi prostymi ludźmi kreślą one jasne perspektywy pokoju. Słowa Stalina umacniają ich ufność w wynik walki o pokój, w ich własne siły. Słowa te zadają ciężki cios oszczerstwom podżegaczy wojennych i ich agresywnym planom.

*

PEKIN. Komentując w artykule wstępnym odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta „New York Times", pekiński „Dziennik Ludu" pisze m. in.:

Odpowiedzi te raz jeszcze uwydatniły pokojowość polityki Związku Radzieckiego, który ożywiony jest szczerym pragnieniem utrwalenia pokoju. Stanowią one ciężki cios dla podżegaczy wojennych USA, którzy kontynuują obłędną politykę wyścigu zbrojeń i gorączkowo przygotowują się do wojny światowej. Dla obrońców pokoju na całym świecie słowa Stalina są nowym natchnieniem w ich walce.

Cytując słowa Stalina, że Związek Radziecki jest zainteresowany w likwidacji wojny w Korei, „Dziennik Ludu" stwierdza, że Józef Stalin dał ponownie wyraz szczerym dążeniom Związku Radzieckiego do uratowania pokoju w Korei i w całej Azji.

*

PRAGA. W artykule pt. „O umocnienie pokojowej współpracy między narodami" dziennik „Rude Pravo" podkreśla ogromną doniosłość odpowiedzi, jakich udzielił Józef Stalin na pytania korespondenta „New York Times".

Po omówieniu agresywnej polityki imperialistów zachodnich „Rude Pravo" stwierdza m. in.:

Słowa Stalina są silnym ciosem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych. Stalin raz jeszcze potwierdził, że przed ludzkością stoi otworem droga pokojowej współpracy między narodami, droga do utrwalenia pokoju na całym świecie. Jednocześnie nowa wypowiedź Stalina stała się orężem wszystkich ludzi miłujących pokój i walczących przeciwko podżegaczom wojennym. Ze słów Stalina czerpią oni znów wiarę w definitywne zwycięstwo w walce o ustanowienie trwałego pokoju.

*

BERLIN. Cała niemiecka prasa demokratyczna poświęca wiele miejsca niedawnemu wywiadowi Józefa Stalina.

Dziennik „Neues Deutschland" podkreśla w artykule wstępnym, że odpowiedzi Stalina udzielone korespondentowi „New York Times" u progu nowego roku stanowią niezmiernie doniosły wkład w dzieło utrzymania pokoju. Słowa Stalina powtarzają w zwięzłej formie zasady radzieckiej polityki pokoju i współpracy między narodami. Stanowią one skuteczny oręż dla bojowników pokoju w ich akcji demaskowania sił agresji.

„Berliner Zeitung" podkreśla, że odpowiedzi Stalina torują raz jeszcze drogę do odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Również zachodnio-niemieckie dzienniki demokratyczne omawiają obszernie oświadczenie Józefa Stalina.

W 5 rocznicę proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej

W atmosferze radości i dumy z osiągniętych sukcesów obchodzą masy pracujące Rumunii, cały naród 5 rocznicę proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Miasta i wsie przybrały odświętną szatę. W dniu święta narodowego odbędą się w całej Rumunii liczne uroczystości.

Rumuńska klasa robotnicza powitała święto proklamowania republiki ludowej nowymi, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. Duże sukcesy notują pracownicy przemysłu hutniczego i maszynowego. Szybko posuwają się prace przy budowie kanału Dunaj — Morze Czarne.

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego odznaczyło około 10.000 osób medalem „Pięciolecie Rumuńskiej Republiki Ludowej". Medal ten otrzymali czołowi bojownicy o tworzenie, umocnienie i rozkwit rumuńskiego państwa ludowego.

Nowa kopalnia węgla rozpoczyna wydobycie w rejonie Jaworzna

W roku przyszłym na obszarze krakowskiego zagłębia węglowego, w rejonie Jaworzna, rozpocznie wydobycie nowa wielka kopalnia „Kościuszko-Nowa".

Nowa kopalnia będzie całkowicie zelektryfikowana i zmechanizowana. Ruchem nowoczesnych elektrowozów przewożących urobiony węgiel kierować się będzie z jednego punktu systemem zdalnego sterowania. Górnikom w ich codziennym trudzie pomagać będą doskonałe elektryczne maszyny. W podziemiach zainstalowane będzie światło jarzeniowe.

Kilkaset metrów pod ziemią wyrasta labirynt przekopów, chodników i komór. Mimo trudnych warunków geologicznych: uskoków, dużej ilości wody, każdy miesiąc budowy znaczy się coraz większymi sukcesami. Tempo pracy jest wysokie.

W chodnikach suną już elektryczne pociągi. Pod ziemią wyrósł wielki, nowoczesny dworzec dla elektrowozów. Gotowa jest centralna podziemna stacja pomp, zmontowano rozdzielnie, pod ziemią zbudowano magazyny i składy.

W trudnej i ciężkiej pracy przygotowywania pokładów do eksploatacji, przy drążeniu podziemnych ulic pracują nowoczesne polskie i radzieckie ładowarki mechaniczne, są tu przenośniki taśmowe i transportery zgrzebłowe.

Wykorzystując w pełni doskonałe urządzenia mechaniczne, górnicy osiągają coraz lepsze rezultaty. Kadra przodowników pracy powiększa się z dnia na dzień. Brygada chodnikowa Kazimierza Kozuba, stosując ładowarkę zgarniakową, wykonuje około 150 proc. normy.

Rok 1953 stawia przed budowniczymi kopalni „Kościuszko-Nowa" znacznie trudniejsze zadania. — Główne prace koncentrować się będą wokół przygotowania pierwszego pokładu do eksploatacji.

Podczas gdy pod ziemią rośnie sieć chodników, przekopów, komór i przecinek, na górze wyrastają nowoczesne obiekty kopalniane. Położono fundamenty pod nowoczesną sortownię.

Szybko postępują również prace przy budowie nowoczesnych urządzeń socjalnych.

Nowa Huta rośnie z dnia na dzień

Budowniczowie kombinatu Nowa Huta donoszą, że w tych dniach oddali w stanie surowym nowy wielki obiekt — halę odlewni żeliwa. Jest to wynik zobowiązania podjętego dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR.

Odlewnia żeliwa kombinatu Nowa Huta rozpocznie produkcję w roku przyszłym.

Bidault – nowym kandydatem na premiera Francji

PARYŻ. W niedzielę deputowany gaullistowski Soustelle, po dalszych rozmowach z przywódcami poszczególnych ugrupowań parlamentarnych, oświadczył prezydentowi Republiki Auriolowi, że nie może podjąć się misji utworzenia nowego rządu. Wówczas prezydent zwrócił się z propozycją utworzenia rządu do przywódcy MRP Georges Bidault.

*

Po niepowodzeniu przedstawiciela gaullistów Soustelle'a prezydent Auriol zaproponował utworzenie nowego rządu przywódcy MRP Georges Bidault. Wyrażając zgodę na przeprowadzenie wstępnych rozmów z przywódcami poszczególnych partii Bidault oświadczył, że dopiero we wtorek poweźmie ostateczną decyzję, czy stanie przed parlamentem, by uzyskać inwestyturę.

Prasa francuska, komentując próby Bidault zmontowania ekipy rządowej, podkreśla, że Bidault, znany ze swych ścisłych kontaktów z de Gaulle'm zamierza w istocie rzeczy przeforsować program gaullistowski, pogłębiając faszyzację Francji. Bidault, który pragnie wprowadzenia gaullistów do rządu, wypowiada się za zmianą konstytucji, zwiększeniem władzy rządu i przyznaniem mu prawa wydawania dekretów z pominięciem parlamentu. Jednocześnie Bidault jest zwolennikiem armii europejskiej, sankcjonującej remilitaryzację Niemiec Zachodnich.

*

Francuskie masy pracujące domagają się utworzenia prawdziwie demokratycznego rządu, który prowadziłby politykę pokojową, politykę niezawisłości. W Marsylii odbył się wiec dokerów, na którym uchwalono rezolucję domagającą się, aby przyszły rząd prowadził politykę pokojową. Analogiczne rezolucje uchwalili robotnicy budowlani Saint-Denis, robotnicy arsenału w Breście, bezrobotni Montpellier, kolejarze w Beziers.

Do prezydenta Republiki, do deputowanych Zgromadzenia Narodowego i członków Rady Republiki napływają ze wszystkich stron Francji pisma, które domagają się sformowania rządu niezawisłości narodowej i pokoju.

Naród radziecki wita sukcesami produkcyjnymi zbliżający się Nowy Rok

Naród radziecki wita sukcesami produkcyjnymi zbliżający się Nowy Rok. Setki przedsiębiorstw przed terminem wykonało zadania produkcyjne drugiego roku piątej pięciolatki stalinowskiej. Wyprodukowano ponad plan wiele różnego rodzaju maszyn i artykułów, zrealizowano śmiałe wnioski nowatorskie i racjonalizatorskie, które przyniosły poważne oszczędności.

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o wykonaniu planu państwowego na rok 1952. W pierwszych szeregach ogólnokrajowego współzawodnictwa socjalistycznego kroczą masy pracujące Moskwy. Robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy umysłowi fabryk i zakładów przemysłowych Moskwy i obwodu moskiewskiego wykonali przedterminowo 22 grudnia plan państwowy na rok 1952, w tym przemysł Moskwy wykonał plan już 18 grudnia br.

Z Charkowa donoszą o przedterminowym wykonaniu planu rocznego przez załogę charkowskich zakładów budowy traktorów. Kilka tysięcy stachanowców tych zakładów wykonało już trzy normy roczne.

Przeszło o 50 proc. wzrosła wydajność pracy w innych wielkich zakładach charkowskich — „Sierp i Młot". Zakłady te wyprodukowały ponad plan znaczną ilość różnych maszyn rolniczych.

Poważne osiągnięcia notują pracownicy przemysłu naftowego w Azerbejdżanie.

Robotnicy fabryk i zakładów przemysłowych Gruzińskiej SRR witają Nowy Rok przedterminowym wykonaniem planu gospodarczego. Roczne zadania produkcyjne wykonały już załogi kopalni rud manganowych w Cziatura, zakładów budowy maszyn w Kutaisi oraz zakładów budowy wodnych urządzeń pomiarowych w Tbilisi.

Wykonała plan roczny załoga zakładów hutniczych w Taganrogu. Robotnicy kombinatu tkanin technicznych „Krasnyj Majak" w Leningradzie zaoszczędzili drogą obniżenia kosztów własnych produkcji 5 milionów rubli, a fabryka konserw w Ułan-Ude (Buriat — Mongolska Republika Autonomiczna) wyprodukowała artykuły o wartości 25 milionów rubli większej niż w roku ubiegłym.

Duże sukcesy ma do zanotowania przemysł cukierniczy Związku Radzieckiego. Fabryki cukiernicze zwiększyły asortyment produkcji, podniosły jakość wyrabianych cukierków, czekolady itp.

Osiągnięcia mas pracujących Związku Radzieckiego świadczą o nieustannym wzroście bogactwa ZSRR, o wielkim patriotyźmie ludzi radzieckich, którzy oddają wszystkie swe siły sprawie budowy komunizmu.

Sport

NOWE TERMINY MECZÓW HOKEJOWYCH Z FINLANDIĄ

Reprezntacja hokejowa Finlandii, która przyjeżdża do Polski na trzy spotkania przebywa od soboty, 27 bm. w Kopenhadze, ponieważ z powodu złych warunków atmosferycznych (gęsta mgła) samolot nie może wystartować do Warszawy.

Przylot Finów spodziewany jest dopiero we wtorek, 30 bm. W związku z tym pierwszy mecz międzypaństwowy Polska — Finlandia odbędzie się w środę, 31 bm.

*

Rada Trenerów hokeja na lodzie zmieniła częściowo skład reprezentacji Polski na mecz z Finlandią. Ostatecznie drużyna nasza wystąpi w składzie: Szlendak (Kocząb), Chodakowski, Więcek, Penczek, Bromowicz; Janiczko, Palus, Olszowski, Jeżak, Csorich, Lewacki, Brzeski J., Nowak, Herda, Wróbel II.

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W GIMNASTYCE

Z udziałem 114 zawodników i zawodniczek zrzeszeń sportowych: AZS, Kolejarz, Ogniwo, Spójnia, Stal i Unia rozpoczęły się w Poznaniu II mistrzostwa Polski juniorów i juniorek w gimnastyce. Zawodniczki i zawodnicy startują w dwóch kategoriach: młodszej od 14 — 15 lat i starszej od 16 — 18 lat.

W pierwszym dniu zawodów odbył się pięciobój dziewcząt młodszych z udziałem 52 zawodniczek. Poziom ćwiczeń był dobry, o czym świadczy fakt, że tylko jedna zawodniczka nie uzyskała minimum — 75 proc. na 50 możliwych punktów.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobyła Juśkowiak (Stal Poznań) — 47,05 pkt. Drugie miejsce zajęła Chojnacka (Stal Poznań) — 46,80 pkt., trzecie Plaskura (Kolejarz Kraków) — 45,95 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyły: ćwiczenia wolne — Chojnacka, równoważnia — Poprawska (Stal Poznań), kółka — Juśkowiak i Plaskura ex aequo, poręcze — Chojnacka, skok przez konia — Hruby (Spójnia Racibórz).

Zawody trwają.

*

W dalszym ciągu mistrzostw Polski juniorów w gimnastyce rozegrano czworobój grupy młodszej (14 — 15 lat). Pierwsze miejsce w punktacji ogólnej zdobył Komarnicki (AZS-AWF) — 36,90 pkt. przed Szymankiem (Kolejarz Kraków) i Striemerem (Kolejarz Kraków).

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

Ćwiczenia wolne — Komarnicki, **poręcze** — Komarnicki, **drążek niski** — Streimer, **skok przez skrzynię wzdłuż** — Komarnicki.

Poziom ćwiczeń chłopców był znacznie niższy niż u dziewcząt w tej samej grupie. Na 34 startujących tylko połowa zdobyła wymagane minimum.

Zgon Teofila Trzcińskiego

W Krakowie zmarł przeżywszy 74 lata Teofil Trzciński, reżyser i były długoletni dyrektor Teatru im. J. Słowackiego oraz dyrektor teatrów we Lwowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu.

Trzciński położył duże zasługi na polu kształcenia młodych kadr aktorskich.

Posiadając dużą wiedzę z zakresu historii teatru zmarły popularyzował ją za pośrednictwem wykładów i odczytów. Był również wykładowcą w Krakowskiej Akademii Sztuk Plastycznych.

Olbrzymia ilość bankructw we Włoszech

We Włoszech wzrasta z roku na rok liczba bankructw przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Według danych, opublikowanych na łamach dziennika „Unita", w 1951 r. zbankrutowało 7313 przedsiębiorstw, tj. trzykrotnie więcej aniżeli w 1948 roku. W roku ubiegłym oddano do protestu 2.661.000 weksli, co stanowi czterokrotny wzrost w porównaniu z rokiem 1948.

Plany roczne przed terminem

(dokończenie ze str. 1)

balna produkcja Centralnego Zarządu Budowy Maszyn Górniczych wzrosła o 26 proc., przeciętna zaś wydajność załóg zwiększyła się o 15 proc.

Piękny sukces uzyskał krajowy przemysł maszyn górniczych, podejmując po raz pierwszy seryjną produkcję polskich kombajnów typu KW — 52.

*

Na 5 dni przed terminem o wykonaniu rocznego planu produkcji zameldował przemysł włókien sztucznych. Przemysł ten zawdzięcza swój sukces poważnemu wzrostowi wydajności pracy we wszystkich działach produkcji, osiągniętemu przez załogi w drodze stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz powszechnego udziału pracowników we współzawodnictwie pracy. Dzięki temu załogi zakładów przemysłu włókien sztucznych mogły wykonać zadania zwiększone w porównaniu z produkcją r. ub. o przeszło 13 proc.

Wśród fabryk, których załogi w największym stopniu przyczyniły się do przedterminowego wykonania rocznych zadań produkcyjnych przez cały przemysł, przodują Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych oraz Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych.

*

Do dnia 20 bm. wykonał swe roczne zadania produkcyjne Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego. We wszystkich zakładach tego przemysłu podjęto już obecnie przygotowania do realizacji zadań I kwartału 1953 r.

*

O przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcyjnego zameldował już również Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego. W związku z tym przewiduje się, że przemysł mleczarski do końca br. przekroczy plan o 3 proc.

O przedterminowym zrealizowaniu rocznego planu obrotu doniosło także przedsiębiorstwo barów mlecznych.

1.500 statków przepłynęło już przez kanał Wołga-Don

W tych dniach minęła 2 rocznica opublikowania przez Radę Ministrów ZSRR uchwały o budowie wołżańsko — dońskiego kanału żeglownego im. Lenina i nawodnieniu terenów w nawiedzanych przez posuchę rejonach obwodu rostowskiego i stalingradzkiego.

Kanał Wołga — Don im. Lenina oddany został do eksploatacji 27 lipca br. Nawodniono już pierwsze 100.000 ha.

W ciągu tegorocznej, krótkiej ekploatacji nowej arterii wodnej przez kanał Wołga — Don przepłynęło przeszło 1.500 statków towarowych i pasażerskich. Prowadzone są prace nad nawodnieniem dalszych obszarów w strefie kanału.

30 tys. robotników strajkuje w Rio de Janeiro

Jak donoszą ze stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, wybuchł tam niedawno strajk przeszło 30.000 robotników przemysłu tekstylnego, którzy domagają się poprawy warunków bytu

15 stycznia koniec polowań na zające

W związku z ukazaniem się nieścisłych informacji co do zakończenia polowań na zające, Komitet Wykonawczy Polskiego Związku Łowieckiego komunikuje, że termin ten nie uległ żadnym zmianom i że polowania na zające kończą się w dniu 15 stycznia.

BANKRUCI

Oświadczenie „kierownictwa“ nieistniejącej już dziś organizacji dywersyjno-szpiegowskiej WIN, złożone wobec władz bezpieczeństwa, jeszcze raz rzuciło jaskrawe światło na całkowite bankructwo i rozkład przeróżnych klik i kliczek emigracyjnych oraz ich „krajowych“ ekspozytur.

Bagno zdrady interesów narodu, zaprzedanie się bez reszty w służbę wrogów Polski, służalstwo w najbardziej ohydnej formie wobec podżegaczy wojennych, marzących o pogrążeniu naszej ojczyzny w nowej otchłani krwi i zniszczenia — oto, budzący odrazę i wstręt w każdym uczciwym Polaku, obraz znikczemnienia tych „polityków do wynajęcia“. Wiedzieli oni dobrze, podpisując umowy z wywiadem brytyjskim i amerykańskim, jakiemu celowi mają służyć organizowane przez nich siatki szpiegowskie i grupy dywersyjne. Wiedzieli, że za otrzymane od Amerykanów dolary sprzedają życie i dorobek milionów swych rodaków, pisząc swym „delegatom“ w kraju o długotrwałym i niszczycielskim charakterze wojny, na którą orientowali się i w dalszym ciągu orientują w swych zbrodniczych rachubach. Ten brak wszelkich hamulców moralnych u emigracyjnych politykierów spod znaku Zalewskiego, Andersa, Mikołajczyka czy Sosnkowskiego, jeśli idzie o wypełnienie rozkazu amerykańskich chlebodawców, obojętnie czy w kwestii „zrzeczenia się“ Ziem Odzyskanych, czy zdobycia cennych dla amerykańskich ludobójców informacji, dotyczących polskiej armii, przemysłu, czy Instytutu Higieny — posiada szczególną wymowę. Wskazuje on równocześnie jak głęboko sięgają procesy rozkładu środowiska tych politycznych bankrutów.

Oficjalne stwierdzenie swej kapitulacji przez „kierownictwo“ WIN — organizacji którą amerykańscy spece od „brudnej roboty“ ocenili jako najsilniejszą organizację podziemną w Polsce i której wypłacili z góry milion dolarów na werbunek 100 tysięcy dywersantów — stanowi jeszcze jedno bankructwo zbrodniczych machinacji podżegaczy wojennych i ich sługusów.

Bo nie widzieć przemian jakie dokonały się w ciągu 8 lat władzy ludowej w Polsce, nie widzieć faktu, że w swych ludobójczych i zdradzieckich planach mogą liczyć tylko na elementy całkowicie zdegenerowane, na pospolitych przestępców i wyrzutków społeczeństwa, nie widzieć faktu, że społeczeństwo polskie zajmuje zwartą i jednolitą postawę wobec sprawy pokoju i budownictwa socjalistycznego, że gotowe jest przetrącić wrażą łapę każdemu, ktoby usiłował niweczyć owoce jego codziennego trudu — mogą tylko ślepcy polityczni i zbrodniczy maniacy.

Świadomość całkowitej izolacji i wrogości ze strony społeczeństwa leży u podstaw podjętej przez Kowalskiego i Sienkę decyzji likwidacji WIN i ujawnienia zbrodniczych knowań wywiadu amerykańskiego. Jak sami stwierdzają, tracąc coraz bardziej grunt pod nogami nawet w tych środowiskach, które w okresie okupacji były silnie związane z „Londynem“, otaczająca rzeczywistość coraz bardziej zmuszała ich do rewizji oceny nastrojów i poglądów społeczeństwa polskiego. Jaskrawy kontrast jaki stanowiły osiągnięcia i plany narodu polskiego z wytycznymi i zamiarami Waszyngtonu musiał wstrząsnąć ich sumieniem i uświadomić im, że dopuszczają się najnikczemniejszej zdrady narodu. Zrozumieli, że naród polski zmienił się w historycznym dziele przeobrażania swego życia, jakiego dokonał i dokonuje pod przewodem klasy robotniczej i jej partii, że stał się monolitem, wykutym z woli i pragnień milionów, świadomych swych dążeń i perspektyw rozwojowych. Zrozumieli, że żadna siła nie zdoła podważyć i zniszczyć jedności społeczeństwa polskiego, a walka przeciw niej będzie to tylko bicie głową o mur. Dlatego też przyznali się do swego bankructwa.

Bankructwo WIN to jeszcze jeden z epizodów zwycięskiej walki szerokich mas narodu polskiego przeciw siłom wojny, wstecznictwa i zdrady narodowej. Wiemy, że walka ta toczy się nadal przeciw coraz to bardziej kurczącej się liczbie niedobitków reakcji i nasyłanym przez imperialistów szpiegom, dywersantom i sabotażystom w rodzaju ostatniej „przesyłki“ z Wiesbaden. Dlatego też musimy w dalszym ciągu wzmagać swą czujność i niszczyć bezwzględnie wroga. Musi on w pełni zdawać sobie sprawę, że każdy dolar przeznaczony na szpiegostwo i dywersję, to pieniądz wyrzucony w błoto, zaś na tych, którzy ważą się podnieść zbrodniczą łapę na zdobycze i osiągnięcia narodu polskiego, spadnie nieuchronnie karząca ręka sprawiedliwości.



Część wyposażenia szpiegów i dywersantów, Stefana Skrzyszowskiego i Dionizego Sosnowskiego, zrzuconych w dniu 4. 11. 1952 r. przez amerykański samolot, na terenie woj. koszalińskiego.

Na zdjęciu: hełmy amerykańskie i dwa pistolety typu „Parabellum“ w które byli wyposażeni dywersanci. *(Foto — CAF)*

List z Wybrzeża

Lębork wczoraj, dziś i jutro

Lębork rozpościera się na prawym brzegu rzeki Łeby, przy ujściu do niej rzeczki Okolicy. W ciągu wieków nosił również inne nazwy, jak np. Łebno lub Lowembork. Słynął jako siedziba sądów lęborsko-puckich, których ślady działalności znajdujemy do dziś jeszcze w bibliotece królewskiej w Kopenhadze. Zachowały się 42 tablice woskowe, z wypisanymi na nich wyrokami. Tablice te, pochodzące z 14 wieku, pisane są w języku polskim. Świadczy to, że ziemie te od wieków zamieszkiwane były przez ludność polską.

Ziemia Lęborska odpadła od Polski w 17 wieku, a więc w czasie burzy i zamętu, kiedy kraj nasz nie miał już sił, aby uchronić się przed pruską zaborczością.

Próbom zgermanizowania ludność zamieszkała na Ziemi Lęborskiej stawiała skuteczny opór. O walce przeciwko sprusaczeniu tych terenów, pisze w szkicach o swych nadbałtyckich wędrówkach i poszukiwaniach Alfons Parczewski. Mimo szykanowania języka polskiego i ludności nim się posługującej Prusacy nie zdołali całkowicie zamazać polskiego oblicza tej ziemi. Wśród dokumentów znajdują się takie, które wskazują, że w latach największego ucisku narodowego rządów hitlerowskich — na Ziemi Lęborskiej przetrwało wiele nazw miejscowości o brzmieniu polskim. W jednym z pisemek, wydawanym przez hitlerowskie władze i zawierającym urzędowe wskazówki dla 116 gmin, 103 gminy noszą polskie nazwy, takie jak: Rozłazinów, Wierzchucin, Opolin i inne.

W wyniku działań wojennych w roku 1945 Lębork został zniszczony w 45 procentach. Szybko jednak — dzięki zapałowi ludu pracującego, uwolnionego od ucisku narodowego i społecznego, zaczął się w nim rozwijać przemysł, życie społeczne i kulturalno-oświatowe.

Dziś pracują tu pełną parą cegielnie i kaflarnie wielkiego Kombinatu Lęborskich Zakładów Ceramiki Budowlanej, coraz więcej surowca przetwarzają maszyny roszarni lnu i konopi, coraz więcej ziarna miele młyn Polskich Zakładów Zbożowych, zwiększają swą produkcję tartaki.

Na ulicach Lęborka często rozbrzmiewa śpiew. To młodzież kształcąca się w licznie powstałych tu szkołach, wraca z ćwiczeń gimnastycznych lub udaje się na nie. Przechodnia zatrzymują takie napisy jak Dom Kultury, Dom Młodzieżowy, Państwowa Szkoła Zawodowa, Liceum Ogólnokształcące dla Wychowawczyń Przedszkoli, Liceum Pedagogiczne, Liceum Rolnicze, Szkoła Muzyczna, Dom Matki i Dziecka, Biblioteka Miejska, Muzeum.

Powstały te instytucje dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad faszyzmem, dzięki przejęciu w Polsce władzy przez lud. Dziś każdy obywatel Polski Ludowej ma prawo do pracy, nauki i wypoczynku.

Z tym większą więc ofiarnością pracują ludzie nad wykonaniem zadań wielkiego Planu 6-letniego, którego zadaniem jest zbudowanie podstaw socjalizmu w naszym kraju. Z każdym dniem rozwija się współzawodnictwo o wyższą wydajność i lepszą jakość pracy wśród załogi Kombinatu Ceramiki Budowlanej, gdzie w porównaniu z rokiem 1949 Kombinat produkuje obecnie o 180 proc. więcej cegieł, a produkcja kaflarni wzrosła o 400 proc.

Stałej poprawie ulegają również warunki komunalne w mieście. Naprawiono wodociągi i sieć kanalizacyjną, wyremontowano pokaźną ilość zniszczonych budynków, tym bardziej, że w br. kredyty na kapitalne remonty są trzy razy większe niż w roku ubiegłym.

W Lęborku i jego okolicy coraz szerzej rozwija się przemysł drzewny. W Żelaznej i Nowej Wsi powstała nowa kolonia robotnicza.

W przyszłości powiat lęborski stanie się dzięki swoim wspaniałym łąkom, obecnie meliorowanym, jedną z największych baz hodowlanych na tym odcinku Wybrzeża. (az)

Bilansujemy pracę MRN-ów

Na czarnych Kujawach...

Kiedy pociąg wyskoczy z tunelu długich i zaśnieżonych lasów, kiedy słońce prześwietli grube szyby w wagonach — z płaszczyzny jak okiem sięgnąć — wyrasta schludne i miłe miasteczko. Nie wiadomo dlaczego nazywa się tak wojowniczo: Gniewkowo. A jeżeli na dworcu poczęstują w bufecie mocną i gorącą herbatą, jeżeli masz do wyboru trzy asortymenty mięsnych kanapek i usługa jest uprzejma — trudno nie ocenić miasta z dworca: dobrze gospodarują w Gniewkowie.

Choć taki dowód nie jest dostateczny, tym razem ocena była słuszna. W pasie najlepszego czarnoziemu Kujaw (tzw. Czarne Kujawy) Gniewkowo gospodaruje rozsądnie i rzeczowo. Jeżeli piszesz bez przerwy reportaże — to wiesz, dochodzisz do przekonania: miasta są jak ludzie. Są miasta przejęte problemem budownictwa, inne z pasją i zacięciem organizują szkolnictwo, jeszcze inne odznaczają się namiętnością do kwiatów. Jakie są cechy charakterystyczne Gniewkowa?

Gniewkowo chce oprzeć swoją przyszłość na drobnej wytwórczości, na lekkim przemyśle. Dogodna linia kolejowa (Toruń — Inowrocław), droga do Wielkopolski — to łatwość zaopatrzenia, przeładunków itd. Wobec tego „gospodarz Gniewkowo“ rządzi się starannie, z przezornością i spokojem. Jest jasne, że nici tych wszystkich spraw zbiegają się w inicjującej i organizacyjnej komórce władzy: **Miejskiej Radzie Narodowej.** Gniewkowo jest konkretnym przykładem jak pracuje Prezydium MRN, co osiąga i jakie popełnia błędy. **A oto bilans tej pracy.**

Rozkwit drobnej wytwórczości w Gniewkowie — to nie tylko rozkwit idei spółdzielczości wytwórczej — to także setki zabiegów i ułatwień ze strony Prezydium MRN. Patrzmy na te problemy ogólnie. W Gniewkowie pracuje fabryka beczek, spółdzielnia pracy „Woskochemia“ (rozbudowująca się fabryka świec), spółdzielnia pracy „Racjonalizator“ (wybitnie aktywna, mechanizująca ostatnio wyrób pasów transmisyjnych z odpadów dla drobnego przemysłu i rolnictwa), dymią kominy cegielni Michałowo, pracuje przetwórnia warzyw i owoców (jedna z głównych w zespole Fordon), w zakładach przemysłu terenowego wzrasta warkot maszyn, w bazie remontowej dla cegielni w okręgu — ludzie mają pracy pod dostatkiem. W Gniewkowie są trzy młyny, Państwowy Ośrodek Maszynowy i wiele innych drobnych zakładów pracy i usługi. Przypatrzmy się tej długiej liście: Gniewkowo to przecież kilkutysięczne miasteczko. Wniosek: **Gniewkowo żyje pełnym i prawdziwym życiem.**

I oto powstaje żywotne zagadnienie dla Prezydium MRN: mieszkania dla świata pracy. **Bilans roku na tym odcinku jest pozytywny: przeprowadzono remont w 24 budynkach mieszkalnych, zabezpieczając w ten sposób i udostępniając ludziom pracy 292 mieszkania.** Ponadto cegielnia Michałowo oddała dla swych pracowników dwa budynki mieszkalne (nowe) z pomieszczeniem na świetlicę itd.

Dzieci z Gniewkowa i bliskich miejscowości muszą mieć dobre warunki nauki. Należy wyremontować im pięknie szkołę, nawet kupić epidiaskop. Pomyśleć o tym, aby wzrastała zakładowa biblioteka. Jest jedno przedszkole — to za mało. Trzeba zbudować drugie przedszkole. Radni planują, prezydium rozgryza techniczne trudności. Tak płynie czynne, pełne nieznanej przedtem energii — życie małego Gniewkowa — miasteczka wśród czarnoziemu.

Na przykład sprawa lecznictwa. Trudno wołać tak od razu o szpital. **Ale trzeba wołać i domagać się stanowczo rozbudowy ośrodka zdrowia.** Przy takim ośrodku można założyć stację pogotowia ratunkowego, jakieś ambulatorium bezpośredniej i szybkiej pomocy w nagłych wypadkach i zachorzeniach. Do tej pory wzywa się telefonicznie pogotowie z Inowrocławia. Przyznajmy: sprawa rozstrzygnięta nieumiejętnie. Wydział powiatowy powinien znaleźć fundusze na rozbudowę zupełnie szczupłego, miniaturowego ośrodka zdrowia. Nawet gromady mają większe. Ludność prosi o drugiego, stałego lekarza. I to słuszne.

W gniewkowskim parku jest basen, który powinien być wykorzystany jako kąpielisko. Sprawa wlecze się latami, a przecież basen jest bezczynny. W tych stronach tak mało wody, taka duża byłaby radość gniewkowskiej młodzieży i starszych, ludności robotniczej, pracującej — w dniu otwarcia basenu.

Dziś właściwie nie mamy już prowincji, życie rozgranicza się jak rzeka z odpływami i wszędzie pcha swój mocny nurt. Gniewkowianom i ich władzom powiatowym trzeba stanowczo życzyć: niech taki strumień napełni wasz basen, a w ogóle niech zburzy resztki zastałej krwi.

M. KRYSTYN

30-lecie mocarstwa pracy

(Dokończenie ze str. 1)

wchodzące do Federacji Zakaukaskiej republiki Ormiańska, Azerbejdżańska i Gruzińska weszły w skład ZSRR jako republiki związkowe w 1936 roku, a z republik radzieckich Bucharskiej i Chorezmu stworzono szereg związkowych republik radzieckich, tak iż w przededniu drugiej wojny światowej w skład Związku Radzieckiego wchodziło 11 republik związkowych. W toku wojny światowej liczba republik związkowych zwiększyła się o 5 do 16.

W przyjętej przez I Zjazd Rad ZSRR deklaracji znalazły w zwięzłej formie swój wyraz wszystkie te ideologiczno - polityczne motywy, które poruszył Stalin na X Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad. W szczególności podkreślono w tej deklaracji, że Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest dobrowolnym zjednoczeniem równouprawnionych narodów; że każda republika ma zapewnione prawo swobodnego wystąpienia ze Związku; że możność przystąpienia do Związku będą miały wszystkie socjalistyczne republiki radzieckie, zarówno już istniejące, jak i te, które powstaną w przyszłości; że nowe państwo związkowe będzie godnym uwieńczeniem założonych jeszcze w październiku 1917 roku podwalin zgodnego współżycia i braterskiej współpracy narodów; że stanie się ono niezawodną twierdzą w walce przeciwko światowemu kapitalizmowi i nowym zdecydowanym krokiem na drodze do zjednoczenia mas pracujących wszystkich krajów. W przyjętej umowie natomiast o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nakreślono szczegółowo strukturę władz prawodawczych i wykonawczych zarówno związkowych jak i republik związkowych.

To zjednoczenie republik radzieckich było równoznaczne według słów Stalina ze wzniesieniem nowego gmachu przez utworzenie nowego, potężnego związkowego mocarstwa pracy.

Trzydzieści lat minęło od owej pamiętnej chwili. W okresie tym państwo radzieckie, zjednoczone i zespolone w jedną organiczną harmonijną całość, odbudowując się ze zgliszcz i ruin, w walce z wielowiekowym zacofaniem gospodarczym, stało się drogą żmudnej, świadomej swych wielkich celów planowo organizowanej i wykonywanej pracy milionowych mas pierwszą w świecie potęgą polityczną i gospodarczą, promieniującą swą wzniosłą, humanitarną ideologią na cały świat. Uratowawszy świat przed zalewem barbarzyństwa, stoi dziś na czele tych sił postępowych w świecie, które broniąc pokoju, pragną stworzyć całej ludzkości atmosferę spokojnej, twórczej pracy. Tej pracy, której przykład, godny naśladowania, daje po dzień dzisiejszy Wielki Kraj Socjalizmu. Zaiste prorocze były słowa Józefa Stalina, wypowiedziane w dniu 26 grudnia 1922 roku, że utworzenie republiki związkowej stworzy niezawodną ostoję przeciwko międzynarodowemu kapitalizmowi, albowiem historia ostatnich lat trzydziestu w całej pełni słowa te potwierdziła. Historia ostatnich lat trzydziestu potwierdziła również w całej pełni słowa Józefa Stalina, wypowiedziane w dniu 30 grudnia 1922 roku, że komuniści równie dobrze umieją budować nowe, jak dobrze umieją burzyć stare.

Dzień 30 grudnia 1922 roku był, żeby użyć słów Stalina, nie tylko dniem bilansu, był on zarazem dniem triumfu nowej Rosji nad dawną. Był on dniem triumfu nowej Rosji, która skruszyła kajdany ucisku narodowego, zorganizowała zwycięstwo nad kapitałem, stworzyła dyktaturę proletariatu, zbudziła ludy Wschodu, stała się natchnieniem robotników Zachodu, uczyniła sztandar czerwony ze sztandaru partyjnego sztandarem państwowym i skupiła wokół niego narody republik radzieckich, aby połączyć się w jedno państwo, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Czcząc w Polsce Ludowej 30 rocznicę powstania potężnego państwa radzieckiego, dokonujemy jednocześnie bilansu naszych osiągnięć na drodze budownictwa socjalistycznego od chwili, w której wyzwoleni spod jarzma hitlerowskiego przez bohaterską Armię Radziecką, rozpoczęliśmy budownictwo socjalizmu, biorąc jako przykład naszego wielkiego, potężnego sojusznika — Kraj Rad. Ten kraj, który od początku naszej nowoodzyskanej niepodległości służy nam braterską radą i przyjacielską wszechstronną pomocą, którego zwycięstwo zdecydowało o odzyskaniu przez nas starych, piastowskich ziem i konsekwentnie walczy z wszystkimi siłami wstecznymi, którzy by pragnęły odwrócić koło historii. Korzystając z bogatych doświadczeń budownictwa socjalizmu w Związku Radzieckim w codziennej naszej pracy, ucząc się z historii Kraju Rad bohaterskiego samozaparcia w walce z wszelkimi przeciwnościami, kroczymy naprzód ku świetlanej przyszłości, aby stać się godnymi sojusznikami tych, którzy przed laty trzydziestu kładli fundamenty potężnego państwa socjalistycznego na 1/6 globu ziemskiego.

Oświata w Chinach Ludowych

W ciągu trzech lat władzy ludowej w Chinach — kraj pokrył się gęstą siecią szkół, kursów i uczelni różnego typu. Obecnie w szkołach podstawowych w Chinach uczy się 49 milionów dzieci. Do szkół średnich uczęszcza 3.070.000 dziewcząt i chłopców, czyli 63,9 proc. więcej niż w r. 1946, za rządów kuomintangowskich. Przeważna liczba uczącej się młodzieży — to synowie i córki robotników i chłopów. Odsetek uczniów pochodzenia robotniczo-chłopskiego w szkołach podstawowych równa się 81 proc. ogólnej liczby uczących się, zaś w szkołach średnich — 60 proc.

Treść i metody nauczania przystosowuje się do potrzeb kraju, który przystąpił do przebudowy całej gospodarki.

W pierwszym uniwersytecie ludowym, założonym w r. 1951 w Pekinie kształci się 2500 studentów pochodzenia robotniczo-chłopskiego — czyli 70 proc. ogółu studentów tej uczelni. Ponadto istnieje w kraju 10 wyższych zakładów naukowych łączną liczbą 219 tys. studentów.

Na wsi w początkowych szkołach wieczorowych kształci się 24 miliony chłopów. Niezwykle szeroką działalność rozwinęły szkoły i kursy likwidacji analfabetyzmu, na które uczęszczało ubiegłej zimy 42.180.000 chłopów.

Centralny Rząd Ludowy Chin podjął uchwałę w sprawie zwiększenia stypendiów dla uczących się w wyższych zakładach naukowych.

Jak Olsztyńskie Zakłady Młynarskie zdobyły miano przodujących w kraju

Był rok 1951. Na jednej z narad aktywu gospodarczego i politycznego Olsztyńskich Okręgowych Zakładów Młynarskich stwierdzono, że mimo, iż plany produkcyjne są jako tako wykonywane, praca nie przynosi pożądanych rezultatów.

Istotnie, w klasyfikacji krajowej wyników produkcji O. Z. Młyn. w Olsztynie wlokły się na szarym końcu. Przyczyn było wiele. Przede wszystkim ogromne zniszczenia wojenne powodowały często ponadplanowe remonty. Kierownictwa i załogi poszczególnych placówek produkcyjnych nie umiały sobie poradzić z tym. Nie stosowano żadnych ulepszeń, a współzawodnictwo pracy całkiem kulało. Ludzie z O. Z. Młyn. nie mogli jakoś uwierzyć w powodzenie zbiorowego wysiłku. Z Centralnego Zarządu nadchodziły alarmy do Olsztyna, podczas gdy inne okręgi odnosiły sukcesy. Ten stan rzeczy wywoływał rozgoryczenie wśród załóg młynów

W końcu roku 1951 postawiono jasno zagadnienie: — sytuację należy bezwzględnie polepszyć. Musimy zająć przynajmniej jedno z środkowych miejsc w klasyfikacji krajowej w roku przyszłym.

Przeprowadzono rewizję na wszystkich odcinkach. Podniesiono zdolność przemiałową młynów o 34 proc. Straty przemiałowe niemal że całkowicie zlikwidowano. I półrocze 1952 roku przyniosło jeszcze lepsze rezultaty. Ożywił się przede wszystkim ruch racjonalizatorski. Postanowiono wykorzystać w pełni park maszynowy i urządzenia młyńskie. Liczba członków w Klubach Techniki i Racjonalizacji wzrosła do 153. Nad ciągłością i systematycznością pracy w Klubach czuwał inż. Jędrzejewski.

Własnym przykładem i dobrą organizacją zajęć potrafił pobudzić myśl twórczą wśród załóg młyńskich.

Drugie półrocze przyniosło 18 poważnych usprawnień, które dały Państwu setki tysięcy zł oszczędności, polepszyły jakość i skróciły czas produkcji. W wielu młynach wprowadzono całkiem nowe schematy przemiałowe. Dwie nowoutworzone brygady racjonalizatorskie likwidowały „wąskie gardło" w produkcji. Kolektyw zwyciężył.

Zarówno małe, jak i poważne usprawnienia rodziły się wspólnym wysiłkiem robotników, techników i inżynierów. Przodował zespół młynów w Lidzbarku. Usprawnienia sposobów i narzędzi produkcji pozwoliły wejść współzawodnictwu pracy na właściwe tory.

Załogi biły się o plan, o jakość, o ilość produkcji. Zachęcone osiągnięciami same zaczęły szukać sposobów stałego pogłębiania szlachetnej rywalizacji o tytuł najlepszego. Zarząd Okręgu popierając tę oddolną inicjatywę opracował na IV kwartał nowy regulamin współzawodnictwa. Zespoły w Ostródzie i Miłakowie, jedne z najsłabszych, wybiły się na I i II miejsce.

Załoga zespołów w Kaliszu wprowadziła u siebie współzawodnictwo we wszystkich działach. Robotnicy zrozumieli, że postoje w produkcji lub obniżenie jej jakości powodowane są często złą obsługą aparatu handlowego czy transportowego. Działy te zobowiązały się zabezpieczyć regularny dopływ zboża w odpowiedniej ilości i jakości, stały terminowy odpływ przetworów i roztoczyć socjalistyczną opiekę nad środkami transportu.

Młyny kaliskie znalazły wkrótce licznych naśladowców, a w IV kwartale do współzawodnictwa na wszystkich odcinkach przystąpiły wszystkie placówki młynarskie Okręgu.

Ale i te wyniki nie zdołały zaspokoić ambitnych pracowników olsztyńskich OZ-Młyn.

Aktyw gospodarczy i polityczny, realizując wskazania VII Plenum KC PZPR, zacieśnił współpracę między sobą. Organizowano systematyczne narady, dobrze przygotowywane i fachowo obsługiwane. Cały wysiłek i uwaga kierownictw i załóg placówek skoncentrowały się na przyspieszeniu realizacji planu rocznego. Wysiłki były owocne.

W dniu 24 listopada br. w godzinach południowych Zakłady Olsztyńskie z dumą zameldowały o wykonaniu planu rocznego. Do końca roku dadzą one wielowartościową produkcję dodatkową.

Kolektyw pracowniczy postanowienia swoje zrealizował z pełnym sukcesem. Okręg Olsztyński z ostatniego w r. 1951 przesunął się na I miejsce w kraju w roku 1952.

W rok 1953 wkracza z nowym postanowieniem: — Doświadczenie, które wynieśliśmy z poprzedniego okresu nie pójdzie na marne. Utrzymamy tytuł przodujących w kraju.

J. Tańska

TORUŃ - KOPERNIKOWI

Uroczystości „Roku Kopernikowskiego" obchodzone będą w Toruniu w skali ogólnopolskiej. 480 rocznica urodzin wielkiego astronoma będzie dla Torunia okazją wielu uroczystości w których wezmą udział instytucje kulturalne, placówki naukowe i społeczeństwo. Do obchodu tych uroczystości przygotowuje się Uniwersytet Mikołaja Kopernika i Komitet Uczelniany.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika dał realny wkład w dzieło uczczenia wielkiego astronoma. W ub. latach w Piwnicach pod Toruniem oddano do użytku obserwatorium astronomiczne, które umożliwia jednocześnie studia na katedrach astronomii i astrofizyki. Obserwatorium w Piwnicach pracuje pod kierunkiem jednego z najwybitniejszych naukowców prof. dr. W. Dziewulskiego, który w ub. roku został powołany w szeregi członków Polskiej Akademii Nauk.

W zakresie astrofizyki współpracuje z nim prof. dr W. Iwanowska. Obserwatorium posiada wybudowany w okresie powojennym pawilon z astrografem. Obecnie buduje się dalsze urządzenia, jak kamera Schmidta, lustra paraboliczne itd. Istnieje konieczność rozbudowy obserwatorium co niewątpliwie zostanie zrealizowane. Uczeni radzieccy wyrazili się z dużym uznaniem o pracy tej placówki.

„Rok Kopernikowski" stanie się być może dla Torunia okresem prac w kierunku utworzenia małego muzeum kopernikowskiego, którego problem był już często poruszany. Dom w którym w roku 1473 urodził się Mikołaj Kopernik (a który zachował się po dziś dzień przy ulicy o tej nazwie) — jest realną podstawą do założenia skarbczyka myśli kopernikowskiej. Gdyby sprawa została zrealizowana — nastąpiłoby symboliczne połączenie dwóch odległych miast, które zamykają niejako wielkość życia Mikołaja Kopernika. Mamy na myśli Toruń i drugą strażnicę myśli kopernikowskiej — warmiński Frombork, gdzie w 1948 r. otwarto centralne muzeum kopernikowskie.

(Be)

Nowe szlaki turystyczne w Beskidach

Ruch turystyczny w Beskidy, wzmagający się z roku na rok, zarówno w zimie jak i w lecie, stwarza konieczność skierowania go w te rejony, które dotychczas pod względem turystycznym nie były wykorzystane lub też były wykorzystane w sposób niedostateczny.

Na Śląsku Cieszyńskim do mało uczęszczanych szlaków należy rejon Brennej, przepięknie położonej wsi beskidzkiej, która winna stanowić centralny, różnokierunkowy punkt wypadowy.

Pragnąc ożywić ruch turystyczny w tym rejonie Koło PTTK w Skoczowie podjęło inicjatwę wyznaczenia i wyznakowania trzech nowych szlaków, a mianowicie: z Górek Wielkich przez Lipowski Groń na Równicę, ze Starego Gronia na Kamienny, który stanowił by najkrótsze połączenie Brennej z Wisłą oraz z Górek Wielkich do Skoczowa.

Nowe szlaki turystyczne nadające się do wykorzystania ich tak w lecie dla wycieczek pieszych, jak i w zimie do wycieczek narciarskich, przy czynią się niewątpliwie do spopularyzowania tych mało znanych partii górskich wśród licznych rzesz miłośników tutrystyki beskidzkiej.

(Most)



W lasach opinogórskich — stanowiących własność Polskiego Związku Łowieckiego, odbyło się inauguracyjne polowanie. Na zdjęciu: Myśliwi z upolowaną zwierzyną. *(Foto — CAF)*

Od niepozornej nitki — do pięknego samodziału

Piękna, granatowo-biała „pepitka" wełniana, materiały sukienkowe w pasy, wzorzyste kraty, setki samodziałowe na płaszcze i „sześćdziesiątki", które widzimy na wystawie i na ladach sklepu CPLiA w Inowrocławiu — wyszły właśnie spod krosien Warsztatów Tkackich „Kujawianki".

Sprawdzamy jeszcze raz w zeszycie próbek na miejscu, w warsztatach. Tak — to samo, co w sklepie.

A jeszcze kilka miesięcy temu, w marcu bieżącego roku, pierwsza „produkcja" warsztatów, to były zwykłe ścierki, gdyż na nich przez 3 miesiące szkolenia uczyły się tkactwa pracownice introligatorki ze zlikwidowanego działu papierniczego nr 5 „Kujawianki".

Po trzech miesiącach nauki praktycznej pod kierownictwem mistrzyni tkactwa, Wandy Mockowej — przystąpiono do właściwej produkcji, zwanej — „profilową".

— Cała nasza produkcja oparta jest wyłącznie na przędzy chłopskiej, pochodzącej ze skupu — objaśnia ob. Mockowa, pokazując nam zwoje białej i szarej przędzy.

Trudno uwierzyć, że z tych niepozornie wyglądających nitek wychodzą brązowo-białe „jodełki", granatowo-białe kostki, czy wzorzyste kraty. Długą drogę przejdzie przędza, zanim zmieni się w piękny materiał. Projekt daje ob. Mockowa, której wydatnie pomaga tkacz-snowacz Piotrowski. Przędza wysyłana jest do farby na różne kolory do ekspozytury w Toruniu. Potem kilka kolorów skręca się na skręcarce pomysłu mechanika Zakładu nr 6 „Kujawianki" — Uniewskiego. Ufarbowana, skręcona wełna idzie na warsztaty i powstaje z niej zaprojektowany samodział, materiał sukienkowy, czy pokrycie na pelisę.

W ciągu bieżącego roku warsztaty — oprócz ścierek — wyprodukowały około 3.000 metrów materiału profilowego. Plan miesięczny za październik wykonano w 196,2 proc. za listopad — w 200 proc.

Warsztaty tkackie są jednym z najlepszych punktów usługowych Spółdzielni „Kujawianka". Na ich sukcesy składa się współzawodnictwo między tkaczkami i międzyzakładowe, praca oparta na metodach inż. Kowalowa i mechanizacji przyrządów pomocniczych. W pracy wyróżniają się szpularka Karolina Zając i tkaczka Henryka Polcyn. W przyszłym roku warsztaty otrzymają specjalne maszyny do produkcji wzorzystej.

Mały magazyn podręczny, tkalnia, szpularnia — oto całe pomieszczenie warsztatów, stanowczo zbyt szczupłe i niewygodne. Z braku miejsca trzeba było odłożyć np. produkcję szalików z resztek materiałów.

Warsztaty w pierwszym roku swego istnienia wzięły ostry start i pracują doskonale. Należy przypuszczać, że w miarę rozszerzania produkcji, poszerzać się będzie również lokal warsztatów. (L).

Rozwój sieci domów wypoczynkowych i sanatoriów w ZSRR

Naczelnik głównego zarządu uzdrowisk i sanatoriów ministerstwa ochrony zdrowia ZSRR Aleksander Serenko w rozmowie z korespondentem TASS nakreślił perspektywy rozwoju sieci sanatoriów w piątym planie pięcioletnim.

W chwili obecnej — oświadczył dr Serenko — w Związku Radzieckim czynnych jest około 3.000 sanatoriów. Są to domy wypoczynkowe i uzdrowiska dla ludności pracującej na koszt państwa i związków zawodowych. W roku bieżącym w sanatoriach odpoczywało i leczyło się o 29 proc. więcej osób niż w 1939 roku.

Sieć sanatoriów w okresie od 1951 do 1955 znacznie się rozszerzy a ilość miejsc wzrośnie o 15 proc. W pierwszych dwu latach nowego planu pięcioletniego zbudowano wiele nowych domów wypoczynkowych na Kaukazie i na Krymie. W budowie są nowe sanatoria w środkowych i północnych okręgach europejskiej części ZSRR, a także na Uralu, Syberii, na Dalekim wschodzie i w republikach Azji Środkowej. Dla pracowników przemysłu węglowego buduje się sanatoria w Kraju Ałtajskim. Na terytorium Uzbekistanu, gdzie dawniej nie było ani jednego domu wypoczynkowego, obecnie powstaną 2 uzdrowiska, obfitujące w wody mineralne. Nowe uzdrowiska będą czynne również w Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi oraz w republikach nadbałtyckich.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

78

Drobna ręka Krystyny ciągle spoczywała w jego dłoni. Oprzytomniał.

— Wybacz, ale nie mogłem się wyrwać. Pracy mam po same uszy!

Stojąc przed nim spoglądała nań wzrokiem, w którym płonęło silne, trudne do ugaszenia uczucie.

— Spodziewałam się ciebie codziennie — powiedziała półgłosem — po prostu nie mogłam sobie znaleźć miejsca....

Była zupełnie szczera, nie potrafiła się maskować, mówiła to, co czuła, nie miała nawet zamiaru ukrywać tego, że bez niego jest jej ciężko i źle. Jej oczy duże i przepaściste — zdawały się mówić: nie chcę być samą. samotność ciąży mi coraz bardziej, coraz trudniej żyć mi bez ciebie, coraz gorsze są dni, w których ciebie nie widzę...

Odwrócił się i skierował w stronę okna. Andrzeja już nie było w pokoju, ulotnił się dyskretnie, zostawiając ich samych. Za oknem, zakurzonym, wielkomiejskim pyłem, płynęły strzepiaste obłoczki. W dole zieleniały gałęzie kasztanów. Ciepłe, parne powietrze majowego przedwieczerza pachnącą falą zalewało pokój.

Horodecki przypomniał sobie Daisy. Jak na jawie zobaczył jej smutną, zapłakaną twarz. Ogarnęło go współczucie. Czy wszystkie kobiety, które stają na mojej drodze muszą odejść ze świadomością krzywdy? Czy każdy uśmiech musi być zastąpiony łzami?

Choćby Krystyna. Jeszcze teraz wierzy i ufa, ale prędzej, czy później nadejdzie taki dzień, w którym zrozumie, że to, co wydawało jej się prawdą było zwyczajnym, pospolitym kłamstwem. Czy nie należałoby tego dnia przybliżyć, czy nie należałoby szybciej otworzyć jej oczu?

— Włodku....

Drgnął i odwrócił się. Stała tuż przy nim, czuł na twarzy ciepło jej oddechu. Duże, przepaściste oczy spoglądały nań z pełnym smutku wyczekiwaniem.

Na moment zrobiło mu się przykro. Spróbował się uśmiechać, pragnąc uśmiechem pokryć zmieszanie.

— Powiedz, czy myślisz o tym, ażebyśmy już mogli być razem? — spytała cicho.

Twierdząco skinął głową.

— Tak, Krystyno. Ale wiesz przecież, jak wygląda sytuacja. Musimy uzbroić się w cierpliwość. To nie potrwa długo. Znajdę mieszkanie, zainstaluje się na dobre, a wtedy...

— Co wtedy?

— Pobierzemy się. Wierz mi, że samotność zdążyła mi już dokuczyć. Bardzo pragnę być z tobą.

Głos jego brzmiał szczerze i przekonywująco. Mimo to — spojrzenie jej nadal przyćmiewał smutek.

— Dużo bym dała, Włodku, za to, żeby wiedzieć, czy mówisz prawdę... — szepnęła. Nie mogła wygnać z siebie niewiary, która zatruwała jej każdą godzinę. Podświadomie, prawdziwą kobiecą intuicją wyczuwała w jego słowach fałsz.

Dłonią pieszczotliwie przesunął jej po włosach.

— Nie mów tak, Krystyno. Powinnaś mi ufać. Pragnę być z tobą i wierzę, że już wkrótce pragnienie to się ziści...

Znowu kłamał. Brakowało mu odwagi, by powiedzieć jej prawdę, by oznajmić bez osłonek, że zmienił się ogromnie, że jest teraz zupełnie innym człowiekiem, niż był wówczas, w lecie trzydziestego dziewiątego roku, że jego miłość — wątła i cherlawa — rozwiała się już, że została daleko w obcej ziemi, że po prostu — nie zostało z niej nic...

Zapalił papierosa. Dopiero teraz, w jednym przebłysku uświadomił sobie ogrom swego tchórzostwa. Bał się tej dziewczyny i świadomie utrzymywał ją w kłamstwie. Lękał się jej miłości, którą nie trudno mu było odgadnąć, a którą — mimo wszystko — chciał zachować i utrzymać, bowiem stale liczył się z tym, że kiedyś będzie mu potrzebna...

W pokoju panowało milczenie. Horodecki siedział bez ruchu, paląc papierosa i zabawiając się puszczaniem szarych kółek z dymu. Myślał o tym, że jednak żal mu Krystyny, że boi się jej łez i że chyba nigdy nie znajdzie w sobie dość sił na to, by powiedzieć jej prawdę.

Machinalnie spojrzał w kierunku okna. Powoli zaczynało się ściemniać. Niebo szarzało w oczach. Wyglądało tak, jakby przysypał je ktoś cieniutką warstewką popiołu.

Ogarnęła go nuda — najoczywistszy dowód tego, że uczucie, które w nim kiedyś było, wypaliło się już do cna.

Wstał i ciężkimi krokami począł spacerować po pokoju. Na sobie czuł spojrzenie Krystyny, zdziwione i jakby spłoszone, a mimo to — pełne głębokiej, silnej wiary...

2.

W trzy dni później Andrzej nie wrócił na noc do domu. Górski zirytował się tym ogromnie i nie wiedząc, na kim ma wywrzeć swą złość, łaził po całym mieszkaniu i powtarzał w kółko:

— A to smarkacz przebrzydły, w jego wieku ani mi w głowie nie były takie ekspady! Dam ja mu, gdy tylko się pokaże. Przekona się, że ojciec jeszcze żyje!

W domu zapanowała nieznośna, nerwowa atmosfera. Górski wcześniej, niż zazwyczaj wrócił z lecznicy i nie ulegało, że całe popłudnie spędzi w domu.

„Pójdę do Ewy — pomyślała Krystyna — wcale mi się nie uśmiecha być świadkiem rozmówki ojca z synalkiem!"

Swoją drogą jednak — nie mogła ojcu nie przyznać słuszności. Andrzej z każdym dniem stawał się nieznośniejszy. Uczył się fatalnie, przebywał w zupełnie nie odpowiednim dla siebie towarzystwie, wracał do domu bardzo późno, a jego stosunek do domowników cechowało irytujące wszystkich lekceważenie.

GRUDZIEŃ **30** WTOREK

DZIS: Eugeniusza

JUTRO: Sylwestra, Melanii

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41. 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Upadek bez wzlotu



Wyślizgane chodniki stają się przyczyną niejednego upadku ludzkiego. I chociaż życie — jak powiada poeta — składa się z upadków i wzlotów, po każdym takim upadku wzlotu nie ma. Natomiast długo boli siedzenie, zwichnięta noga itp.

Pomimo wielokrotnych interwencji „To i owo", ślizgawka na chodnikach bydgoskich „kwitnie", a za jej pośrednictwem wykwitają wciąż nowe guzy na ciałach przechodniów, niewyćwiczonych w sztuce ślizgania się na chodnikach.

Warto by zlikwidować przyczynę niedoli — zlodowaciały śnieg usuwać zawczasu z chodników, nie oczekując podmuchu cieplejszego wiatru. (ita)

Skargi sztubaków



Prawdziwy sztubak to jest taki, który posiada głowę, kończyny, korpus i ma lat... — w każdym bądź razie mniej, niż pasażerowie zajmujący często miejsce w wagonie kolejowym przeznaczonym dla młodzieży uczęszczającej do szkół.

PKP dla młodzieży szkolnej w pociągach lokalnych przeznaczyły jeden wagon. W teorii ma on wyłącznie służyć uczniom jednakże w praktyce rzecz ma się inaczej. Codziennie a szczególnie w dni targowe miejsca przeznaczone dla nich zajmują dorośli i handlarze z koszami, walizami, ale nie uczniowie, bo dla nich nie ma skrawka wolnej ławki.

Czasami na interwencje sztubaka starszy pasażer, odpowiada „cicho synku, ja też chodziłem do szkoły". Nieraz nawet spotyka się bardziej „dowcipnego" pasażera, który chłopca lub dziewczynkę chwyta za kołnierz i brutalnie wyrzuca z miejsca.

Takich pasażerów władze kolejowe powinny bezwzględnie usuwać celem umożliwienia młodzieży korzystania z tych słusznych przywilejów. (be)

O postępowej Kulturze Niemiec dowiedzieli się uczniowie

Z okazji „Tygodnia Postępowej Kultury Niemieckiej" w auli IV Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Bydgoszczy odbyła się uroczysta masówka. Obszerny referat jaki wygłoszono zapoznał uczniów klas licealnych z dążeniami demokratycznych Niemiec. (Miet)

Z obrad XII sesji Miejskiej Rady Narodowej

Fabryka chleba

powstanie w Bydgoszczy w ramach 6-latki

25 ton pieczywa produkować będzie nowoczesna piekarnia BZP

Wczoraj w auli III Szkoły Ogólnokształcącej przy ul. Nowodworskiej rozpoczęła się dwudniowa XII sesja Miejskiej Rady Narodowej. Obradom przewodniczyła radna Maleszakowa a sekretarzował radny Słabejko.

Po zatwierdzeniu porządku obrad, przyjęciu protokółu z XI sesji i sprawozdaniu przewodniczącego MRN K. Maludzińskiego z wykonania uchwał XI sesji MRN przewodnicząca sesji udzieliła głosu zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN Januszewskiemu, który złożył sprawozdanie z działalności instytucji handlu uspołecznionego na terenie miasta Bydgoszczy.

Mówca wskazał, że w przeciągu kilku zaledwie lat potrafiliśmy dokonać w handlu ogromnego skoku z rozproszonej drobnokapitalistycznej gospodarki, w której prywatny sklepikarz był faktycznym dysponentem masy towarowej, do planowej gospodarki uspołecznionej, pozwalającej na planowe zorganizowanie zaopatrzenia rynku.

GŁÓWNE ZADANIA HANDLU USPOŁECZNIONEGO

Okres ten charakteryzuje się poważnymi osiągnięciami we wzroście m. in. sieci punktów handlowych i zakładów zbiorowego żywienia, poważną obniżką kosztów własnych i usprawnieniem pracy handlu uspołecznionego. Głównym zadaniem handlu w chwili obecnej jest czuwanie m. in. nad coraz wyższą jakością produkcji, nawiązanie kontaktów z drobną wytwórczością — rzemieślnikiem i chałupnikiem, powiązanie produkcji drobnej wytwórczości z potrzebami rynku, rozwój sieci handlu targowiskowego, bazarowego, obnośnego i obwoźnego, a więc dotarcie z towarem bezpośrednio do konsumenta. Dalszymi poważnymi zadaniami stojącymi przed handlem uspołecznionym w chwili obecnej to otaczanie troskliwą opieką ludności osiedli robotniczych, zaostrzenie walki ze spekulacją.

ROZWÓJ PUNKTÓW HANDLOWYCH NA PRZEDMIEŚCIACH

Ogółem na terenie Bydgoszczy istnieje 28 central handlowych, z których część m. in. MHD, PSS, MHM i PDT ogranicza swoją działalność wyłącznie do prowadzenia sprzedaży detalicznej. W 1952 r. sieć handlowa znacznie się rozwinęła. Świadczy o tym fakt, że w okresie trzech kwartałów br. plan sieci został wykonany w 101,1 proc. W latach ub. sieć punktów handlowych rozwijała się raczej w śródmieściu, w planach na rok bieżący zwrócono szczególną uwagę na lokalizowanie punktów handlowych na przedmieściach i w dzielnicach robotniczych, gdzie odczuwano szczególny ich brak.

Uwzględniono w planie tym przede wszystkim budujące się osiedla Kapuściska i Osiedle Leśne. Ponadto powstały nowe placówki handlowe na Czyżkówku, Skrzetusku, Szwederowie, Okolu, Wilczaku i Bielawkach. Sektor uspołeczniony objął całkowicie dystrybucję w Hali Targowej.

MHD PRZODUJE

Sieć sklepów PSS jest znacznie większa niż placówek MHD. MHD ze względu na różnorodność branż jakie prowadzi w swoich placówkach ma duże tendencje rozwojowe.

W lipcu br. Przedsiębiorstwo MHD rozbiło się na dwie dyrekcje przemysłową i spożywczą. Reorganizacja ta ma na celu usprawnienie działalności przedsiębiorstwa. MHD rozwija się w szybkim tempie. W grudniu ub. roku sieć sklepów MHD wynosiła 137. W chwili obecnej liczba ta wzrosła do 197. Na wzrost sieci punktów MHD wpłynęło głównie przejęcie sklepów z innych central oraz pełna realizacja zadań planowych w zakresie rozwoju sieci detalicznej. Sklepy MHD w bież. roku powstawały głównie na odległych peryferiach i w dzielnicach robotniczych.

Równolegle z MHD w artykuły spożywcze zaopatruje społeczeństwo Bydgoszczy Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

Posiada ona podobnie jak MHD pokaźną sieć równomiernie rozrzuconych sklepów spożywczych, galanteryjnych i punktów opałowych na terenie miasta.

W 1953 roku MHD przewiduje rozwój sieci punktów sprzedaży detalicznej głównie na peryferiach miasta.

W Bydgoszczy istnieje w tej chwili 5 central zbiorowego żywienia. Spośród których największy zasięg działalności posiadają Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne. BZG wzbogaciły swoją sieć uruchamiając w bież. roku dwa nowe zakłady — „Słowiankę" przy Al. 1 Maja 84 i „Ludową" przy ul. Ks. Skorupki. Przeprowadzono ponadto remonty i modernizację 13 istniejących lokali BZG. W roku przyszłym planuje się dalszy rozwój sieci BZG ze szczególnym uwzględnieniem budujących się osiedli robotniczych.

W pieczywo mieszkańców Bydgoszczy zaopatrują Bydgoskie Zakłady Piekarnicze. 22 piekarnie BZP zaopatrują w pieczywo 86 proc. mieszkańców. Ponieważ stan piekarń przejętych od sektora prywatnego nie pozwala na zwiększenie produkcji Zakładów Piekarskich, projektuje się w ramach Planu 6-letniego budowę nowej piekarni o zdolności produkcyjnej 25 ton pieczywa dziennie.

Poważnymi niedociągnięciami w pracy handlu uspołecznionego jest niekiedy biurokratyzm i bezduszność w wykonywaniu zadań w stosunku do potrzeb konsumenta, brak sprawności w obsłudze, za mało aktywna walka ze spekulantami i zbyt mała troska o należytą obsługę przede wszystkim wielkich zakładów pracy.

Dziś o godz. 16 w sali posiedzeń Prezydium MRN odbędzie się dalszy ciąg obrad XII sesji. (S).

Plany TWP

629 odczytów w ciągu każdego miesiąca

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, po podsumowaniu całokształtu swej działalności w bież. roku, opracowało nowy plan na rok przyszły. Przewiduje się wygłaszanie każdego miesiąca 629 odczytów w województwie bydgoskim.

Przeszkolona na specjalnych odprawach, około 200-osobowa ekipa prelegentów TWP obsłuży miasta, miasteczka, gromady wiejskie, POM-y, spółdzielnie produkcyjne i świetlice większych zakładów pracy.

40 proc. ogólnej liczby odczytów stanowić będą odczyty i pogadanki na tematy przyrodnicze. Na wsiach szczególny nacisk zostanie położony na pogadanki o tematyce rolniczej, które dotychczas cieszyły się dużym zainteresowaniem.

W roku 1953 obchodzić będziemy 500-lecie ukazania się pracy M. Kopernika: „O budowie wszechświata". TWP, wespół z kolektywem naukowym Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, opracowało kilka ciekawych prelekcji o tej tematyce. Udział swój w organizowaniu wymienionych odczytów zgłosili m. in. prof. prof. Iwanowska i Dziewulski. Jedną z bardzo interesujących będzie wygłoszona w styczniu przyszłego roku w Bydgoszczy przez prof. Iwanowską prelekcja z nowej dziedziny wiedzy o wszechświecie — radioastronomii.

Prelekcje z okazji Roku Kopernikowskiego będą ilustrowane filmami lub przeźroczami.

Pozostałe odczyty omawiają zagadnienia społeczno - polityczne i historyczno - literackie, takie jak: „Powstanie Styczniowe", „Lenin a Polska", „Rola kobiety w ruchu obrońców pokoju", „Marcin Kasprzak" i inne.

Szereg prelekcji, które w bież. roku wywoływały żywe dyskusje wśród słuchaczów zostanie powtórzonych.

W Bydgoszczy przewiduje się każdego miesiąca wiele odczytów w zakładach pracy i szkołach, oraz po dwa odczyty publiczne. W styczniu usłyszymy wspomniany już odczyt prof. Iwanowskiej i odczyt Bruskiego o Moniuszce połączony z koncertem utworów tego kompozytora. (Kry).

Zakłady przemysłowe woj. bydgoskiego oszczędzają węgiel

Szerokie współzawodnictwo o oszczędne spalanie węgla, systematyczne szkolenie załóg kotłowych oraz wymiana doświadczeń podczas licznych narad przodujących palaczy, racjonalizatorów i zakładowych energetyków przyniosły poważne usprawnienie gospodarki cieplnej w wielu zakładach woj. bydgoskiego. W ciągu 11 miesięcy br. w parowozowniach PKP i innych zakładach pracy zaoszczędzono ogółem ok. 90 tys. ton węgla. Równocześnie w tym samym okresie w samych tylko zakładach energetycznych i cegielniach wzrosła o przeszło 20 proc. w porównaniu z rokiem ub. ilość spalanych — dotychczas bezużytecznych — mułów i tzw. przerostów węglowych.

Stosowanie na szeroką skalę taniego, zastępczego paliwa pozwoliło np. załodze bydgoskiej elektrowni obniżyć w ostatnim kwartale o przeszło 8 proc. w stosunku do planowanych koszty własne wytwarzania energii elektrycznej. W wyniku tego załoga mogła wygospodarować wysoki fundusz zakładowy, który przeznaczony został na cele socjalne.

Dużą rolę w rozwijaniu współzawodnictwa w oszczędzaniu węgla odegrały działające przy powiatowych radach zw. zawodowych społeczne komisje oszczędności paliw. Komisje te, w których skład wchodzą przodujący palacze, racjonalizatorzy, przodownicy pracy oraz aktywiści partyjni i związkowi — udzielają stałej, fachowej rady i pomocy zakładom przemysłowym, popularyzują usprawnienia z zakresu oszczędzania węgla oraz prowadzą stałą kontrolę gospodarki cieplnej. Poważne wyniki osiągnęły m. inn. społeczne komisje oszczędności paliw w pow, inowrocławskim i włocławskim.

W niektórych jednak zakładach gospodarka opałem postawiona jest jeszcze na niewłaściwym poziomie. Nie wykazują się osiągnięciami na tym polu m. in. Kujawskie Zakłady Naprawy Samochodów, Zakłady Przemysłu Mięsnego w Bydgoszczy oraz Bydgoskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze. W zakładach tych nie rozwiązano dotychczas takich podstawowych problemów jak: sporządzanie bilansu cieplnego oraz podniesienie sprawności i pełniejsze wykorzystanie urządzeń kotłowych. Również niewiele zrobiono dotychczas, aby zastąpić choć częściowo wysokogatunkowy węgiel — asortymentami gorszymi. (a)

Megafon przydałby się w świetlicy

Dojeżdżająca młodzież szkolna, korzystająca ze świetlicy dworcowej prosi, by założono w niej megafony obwieszczające przyjazdy i odjazdy pociągów. Zajęci zadaniami szkolnymi uczniowie, nie zawsze na czas orientują się co do odjazdu pociągu.

Założenie megafonu, byłoby wielkim udogodnieniem dla korzystających ze świetlicy. (Szach)

Na fali dnia

Przed Zimowymi Igrzyskami Harcerskimi

W dniach od 24 do 27 lutego 1953 r. w Krynicy odbędą się czwarte z kolei Zimowe Igrzyska Harcerskie.

Igrzyska centralne w Krynicy poprzedzą igrzyska na szczeblu szkolnym, które odbywać się będą w dniach 1—15 stycznia, igrzyska na szczeblu powiatowym w dniach 15—30 stycznia i na szczeblu wojewódzkim, które wyłonią reprezentację woj. bydgoskiego na IV Zimowe Igrzyska Harcerskie.

W centralnych igrzyskach Pomorze reprezentowane będzie przez ekipę złożoną z 40 harcerek i harcerzy — przodowników sportu, nauki i pracy społecznej.

Od kilku dni działa już specjalna komisja, której zadaniem jest dobre przygotowanie strony organizacyjnej i technicznej igrzysk na szczeblu wojewódzkim. (s).

Konkurs czytelniczy Zarządu Głównego ZMP cieszy się dużym powodzeniem

Ostatnio Zarząd Główny ZMP i Ministerstwo Oświaty ogłosiło konkurs czytelniczy, mający na celu rozwinięcie czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej. Do konkursu zgłosiło się już ponad 15 tys. dzieci woj. bydgoskiego.

Biorący udział w konkursie zobowiązani są do przeczytania 5 książek, by następnie napisać o nich recenzje, układać na ich podstawie rebusy i szarady, rysować bohaterów książki itp.

Organizowane będą specjalne wystawy w szkołach, powiatach i wreszcie na szczeblu wojewódzkim. na których wyróżnione prace będą nagradzane. (s).

Subskrypcja grafiki artystycznej trwa

Ogłoszona w naszym piśmie subskrypcja grafiki artystycznej trwa w dalszym ciągu, ciesząc się dużym zainteresowaniem naszych czytelników.

Dla zorientowania zainteresowanych informujemy, że w witrynach wystawowych biura ogłoszeń IKP, są eksponowane prace wybitnych grafików pomorskich, St. Brzęczkowskiego, Józefa Kotlarczyka, Zygmunta Kotlarczyka, Jana Kulikowskiego, Edwarda Kuczyńskiego, Barbary Narębskiej-Dębskiej i Bronisława Z. Nowickiego.

Niskie ceny grafiki udostępniają każdemu nabycie oryginalnego dzieła sztuki.

Dziś premiera komedii »Kto zawinił?«

W przeddzień zakończenia starego roku Teatry Ziemi Pomorskiej wystąpią na scenie bydgoskiej z premierą komedii G. Mdivaniego pt. „Kto zawinił?". Sztuka ta ukaże się po raz pierwszy w Bydgoszczy dziś we wtorek 30 bm. o godz. 19. Komedię „Kto zawinił?" wyreżyserował **Stefan Winter**, a oprawę dekoracyjną skomponował **Antoni Muszyński.** W rolach wykonawców wystąpią: **L. Ćwiklikówna, S. Winter, Ludmiła Legut, R. Kajetanowicz, H. Konieczka, L. Niemczyk, H. Olszewski, B. Bombor, W. Rucińska, B. Janiszewska, H. Żuczkowski, J. Siekierzyński, B. Darłak, St. Dąbrowski, A. Koncewicz, Wł. Cichoracki, H. Alszyńska i E. Rominkiewicz.**

Dzisiejsza premiera wzbudziła w Bydgoszczy duże zainteresowanie.

SPORT

TURNIEJ KLASYFIKACYJNY SZERMIERZY

Sekcja Szermierki WKKF w Bydgoszczy zorganizowała dwudniowy turniej klasyfikacyjny dla szermierzy Bydgoszczy.

Na starcie stanęło 29 zawodników, w tym 26 reprezentantów Gwardii i 3 członków SKS Techn. Elektrycznego.

Turniej rozgrywany był w trzech broniach: szabli, szpadzie i florecie.

W szabli pierwsze miejsce zdobył Małek (Gw.) 6 zwycięstw przed swoimi kolegami klubowymi Gdańcem 5 zw. i Krawczewskim 4 zw.

W szpadzie trzy pierwsze miejsca zajeli szermierze Gwardii: Gołębiowski 5 zwycięstw, Gutowski i Januszewski po 4 zw. We florecie zwyciężył Gdaniec (Gw.) 5 zwycięstw przed swoimi kolegami klubowymi Gołębiowskim 4 zw. i Januszewski 3 zw.

W czasie turnieju 9 uczestników zdobyło II klasę zawodniczą, a 6 trzecią klasą. Wśród uczestników pierwszego turnieju na słowa uznania zasługuje 14-letni Guziewicz z Gwardii, który mimo, że szermierkę trenuje od dwóch miesięcy nie ustępuje dużo starszym kolegom.

Sędziowali: Januszewski i Krawczewski

MISTRZOSTWA HOKEJOWE ZS KOLEJARZ

W Toruniu odbyły się mistrzostwa hokejowe ZS Kolejarz, w których uczestniczyły reprezentacje hokeistów Kolejarza Bydgoszcz, Inowrocławia, Grudziądza, Jabłonowa oraz rezerwowy zespół Torunia. W pierwszym meczu Bydgoszcz pokonała Inowrocław 15:1 (7:1, 8:0) mimo iż grano tylko dwie tercje. Na dokończenie meczu nie pozwolił zły stan lodowiska.

W pozostałych spotkaniach Jabłonowo pokonało niespodziewanie po dogrywce Toruń Ib w stosunku 6:5, a Bydgoszcz wygrała z Grudziądzem 7:0 (mecz trwał tylko jedną tercję).

Dokończenie mistrzostw odbędzie się w dniu dzisiejszym, o ile pozwolą na to warunki lodowe.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: Kto zawinił (19).

Środa: Klub kawalerów (19).

KINA

Pomorzanin: Wilhelm Tell (15,45, 18 i 20.15).

Polonia: Cywil na stadionie (17 i 19.15).

Orzeł: Bez adresu (17 i 19).

Wolność: Spotkanie nad Łabą (16, 18 i 20).

Gryf: Diabelska grań (17 i 19).

Bałtyk: Carmen z Hollywood (17 i 19).

Mir: Dziś o wpół do 11-tej (19).

Rozmaitości: Sztuka francuska w walce o pokój. Natchnienie (kolorowy). Czas decyduje (16—23).

Fotoplastikon: Zabytki Rzymu i Pompei I cz. w godz. 14—21).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. 22 — 8: apteka nr 17, ul. Sniadeckich 51 (tel. 22—42) oraz apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31)

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: Obrazy Stanisława Kamockiego (codz. godz. 10—13 i 15—19, w niedziele godz. 10—17).

Muzeum Wyczółkowskiego: Zbiory stałe (codz. godz. 10—18, w środy godz. 12—19. w niedziele godz. 10—14).

Biblioteka Miejska Pl. Boh. Stalingradu 24 otwarta codziennie (oprócz niedziel i świąt) w godz. od 10.30 do 13. oraz po południu (oprócz środy) od 16 do 20.

RADIO

PROGRAM LOKALNY BYDGOSZCZ — TORUŃ

Wtorek, 30 grudnia

6.20 Muzyka „Na dzień dobry". Piosenki ludowe śpiewają „Siostry Triola", 13.55 Muzyka i komunikaty, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 Ulubione utwory, 17.20 „Z wędrówek po Pomorzu" — audycja pt. „Barcin" — opr. Czesław Czubak, 17.50 Audycja dla młodzieży. 18.05 Utwory wiolonczelowe — gra Baldo Casals. 18.20 Audycja bilansująca osiągnięcia wsi pomorskiej.

Kula wygrał w pierwszym konkursie skoków w Zakopanem



Na Małej Krokwi w Zakopanem odbył się konkurs skoków z udziałem zawodników węgierskich i polskich. Spośród 32 startujących pierwsze miejsce zdobył Jan Kula (CWKS), uzyskując skoki 42,5 m, 43 m i 44 m i notę 321,4. Drugie miejsce zdobył Sieczka — Gąsienica (Gwardia-Zakopane), skoki 41,5 m, 44 m i 43 m nota 308,5. Trzecim był Daniel Krzeptowski. Zawodnicy węgierscy uplasowali się na dalszych miejscach.

Konkurs rozegrano na ogół w dobrych warunkach śniegowych. Widoczność słaba na skutek gęstej mgły.

Niespodzianka pod koszem w Zielonej Górze



W Zielonej Górze odbył się towarzyski mecz koszykówki męskiej pomiędzy ligowym zespołem Kolejarza Ostrów i drużyną miejscowej Stali.

Po emocjonującej grze spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem koszykarzy Stali z Zielonej Góry w stosunku 43:41 (19:27).

Siatkarze walczą o „Puchar Polski"

Czwarte rozgrywki o Puchar Polski w siatkówce kobiet i mężczyzn zbliżają się do ćwierćfinałów.

W roku 1950 i 1951 zdobywcami Pucharu Polski byli dwukrotnie siatkarze warszawskiego AZS i siatkarki warszawskiej Spójni. W roku 1952 żadna z tych drużyn nie obroniła Pucharu. W konkurencji męskiej Puchar zdobył CWKS, a w konkurencji kobiet—gdański Kolejarz.

W rozgrywkach pucharowych w roku 1953 obrońcy pucharu CWKS i Kolejarz (Gdańsk) mają bardzo poważnych konkurentów w siatkarzach i siatkarkach warszawskiego AZS, którzy w tym roku zdobyli tytuły Mistrza Polski.

W ćwierćfinałach Pucharu Polski na rok 1953 wezmą udział po 24 drużyny kobiet i mężczyzn, rozgrywając spotkania w 6 grupach.

W rozgrywkach kobiet sartować beda zwycięzcy odbywających się obecnie w całym kraju eliminacji na szczeblu wojewódzkim, mistrzowie miast wydzielonych Warszawy i Łodzi, druga i trzecia drużyna Warszawy, druga drużyna Łodzi oraz wicemistrzowie woj. krakowskiego i gdańskiego.

Ćwierćfinały drużyn żeńskich odbędą się w dniach 24—26 stycznia 1953 r. w Białymstoku, Grudziądzu, Koszalinie, Opolu, Tarnowie i Zielonej Górze.

Półfinały odbędą się w dniach 7—8 lutego 1953 r. w Katowicach, Olsztynie i Szczecinie, a finałowe rozgrywki 18—22 lutego w Łodzi.

W rozgrywkach mężczyzn do ćwierćfinałów zakwalifikują się zwycięskie zespoły poszczególnych województw, mistrzowie Warszawy i Łodzi, druga i trzecia drużyna Warszawy oraz wicemistrzowie województw: krakowskiego, lubelskiego i wrocławskiego. Spotkania odbędą się 17 i 18 stycznia w Bytomiu, Ełku, Lęborku, Ostrowiu, Wielkopolskim, Przemyślu i Radomiu.

Półfinały odbędą się w Kielcach, Lublinie i Poznaniu 31 stycznia i 1 lutego 1953 r., a finał w Katowicach w dniach 11—15 lutego 1953.

Do półfinałów zarówno w rozgrywkach mężczyzn jak i kobiet wejdą drużyny, które w swoich grupach zajmą pierwsze i drugie miejsca, a do finałowych rozgrywek zakwalifikuje się również po dwa pierwsze zespoły z grup półfinałowych. W finale spotka się więc 6 drużyn.

Rozgrywki we wszystkich grupach odbędą się systemem każdy z każdym.

Ponad 30 rekordów świata i 300 rekordów ZSRR

Wspaniałe osiągniecia sportowców radzieckich w r. 1952

Zastępca przewodniczącego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR — Andrianow podsumował osiągnięcia sportowców radzieckich w 1952 roku.

Sportowcy radzieccy w 1952 r. poprawili ponad 300 rekordów ZSRR, w tym ponad 30 rekordów świata. Na listę nowych rekordzistów wpisali się zawodnicy i zawodniczki we wszystkich niemal dyscyplinach sportu.

Wśród rekordzistów świata znajdują się m. in. łyżwiarze: Żukowa, Siergiejew, Czaikin, Mamonow. **Tytuł mistrza świata w jeździe szybkiej na łyżwach kobiet zdobyła Selihowa.**

Podobnie jak i w poprzednich latach, piękne rezultaty osiągnęli sztangiści: Czimiszkian, Udodow i Łomakin, którzy pobili kilka rekordów świata, podobnie jak strzelcy Bogdanow i Andrejew.

Lekkoatletki Romaszkowa i Dumbadze pobiły rekordy świata w rzucie dyskiem, a Zybina kilka razy poprawiła światowy rekord w pchnięciu kulą.

Szczerbakow wyrównał **rekord Europy** w trójskoku, a Litujew **w biegu na 400 m** ppł.

106 MEDALI NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH

W 1952 roku sportowcy Związku Radzieckiego nawiązali ściślejszą łączność ze sportowcami innych krajów. Po raz pierwszy ekipa sportowców Kraju Rad wzięła udział w Igrzyskach Olimpijskich, zdobywając na XV Olimpiadzie w Helsinkach 106 medali.

Siatkarze i siatkarki radzieckie zdobyli w bieżącym roku tytuły mistrzów świata, a koszykarki na turnieju w Moskwie zdobyły mistrzostwo Europy.

Ponownie najlepszymi na świecie okazali się radzieccy szachiści. Reprezentacja ZSRR na Olimpiadzie Szachowej w Helsinkach zajęła pierwsze miejsce, a w międzynarodowym turnieju szachowym w Sztokholmie zwyciężył Kotow. Dalsze cztery miejsca zajęli również szachiści Związku Radzieckiego. W międzynarodowym turnieju szachowym kobiet Bykowa pokonała najlepsze szachistki świata, zdecydowanie wygrywając turniej.

UMASOWIENIE SPORTU

W Związku Radzieckim miliony ludzi z miast i wsi uprawiają sport. Każdego roku w szeregi zrzeszeń sportowych wstępuje dziesiątki tysięcy chłopców i dziewcząt. W 1952 r. w zakładach pracy, kołchozach i sowchozach powstało tysiące nowych kół sportowych, wybudowano liczne nowe stadiony, pływalnie, lodowiska.

Do dalszych postępów sportowców radzieckich przyczyni się nowa klasyfikacja sportowa, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1953 roku.



NINA DUMBADZE
rekordzistka świata

Sztafety Gwardii zwyciężają w Zakopanem



W ciężkich warunkach atmosferycznych odbyły się w ub. niedzielę w Zakopanem mistrzostwa narciarskie woj. krakowskiego w biegach sztafetowych Zarówno w konkurencji żeńskiej jak i męskiej pełny sukces odnieśli zawodnicy Gwardii zajmując I miejsca. Kobiety startowały na dystansie 3×5 km, natomiast mężczyźni musieli przebiec trasę 4x10 km. A oto wyniki techniczne:

Kobiety: 1) Gwardia (Kowalska, Bukowska, Gąsienica-Daniel Helena) 1:23,21 godz., 2) CWKS w czasie o 49 sek. gorszym, 3) AZS Zakopane.

Mężczyźni: 1) Gwardia (Stopka, Bukowski, Gąsienica-Fronek, Kwapień), 2:58,33 godz., 2) CWKS I, 3) CWKS II, 4) AZS Zakopane, 5) OWKS Kraków.

2 rekordy Polski ustanowili pływacy-juniorzy



Na basenie krytym w Zabrzu podczas towarzyskich zawodów pływackich zorganizowanych przez miejscową Stal ustanowiono dwa nowe rekordy Polski juniorów. W biegu na 100 m st. grzb. Dubiel uzyskał czas 1:22,6 min., a na dystansie 500 m st. dow. Banasik 7:39,6 min. Oba te wyniki są lepsze od dotychczasowych rekordów Polski juniorów.

CDSA leaderem mistrzostw hokejowych ZSRR

W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR w hokeju prowadzi bez porażki zespół CDSA. Najgroźniejszymi konkurentami drużyny wojskowych są Skrzydła Sowietów (Moskwa) i zeszłoroczny mistrz — drużyna lotników WWS.

Wyniki ostatnich spotkań są następujące:

Dynamo Moskwa — Spartak Moskwa 11:2, Skrzydła Sowietów — Dynamo Świerdłowsk 9:0, WWS — Chemik (okręg moskiewski) 9:3, CDSA — Dynamo Leningrad 6:1 ,Spartak Moskwa — Dynamo Świerdłowsk 6:3, WWS — Skrzydła Sowietów 3:3, CDSA — Dynamo Moskwa 9:2, Chemik — Leningradzki Dom Oficerów 2:12.

Bokserzy przygotowują się do mistrzostw Europy



Jak wiadomo w maju 1953 roku odbędą się w Warszawie mistrzostwa bokserskie Europy. Pięściarze polscy zgromadzeni zostaną na specjalnym obozie przygotowawczym, który rozpocznie się 12 stycznia. Na obóz ten powołano również 4 zawodników z okręgu bydgoskiego, a mianowicie Niedźwiedzkiego i Zb. Nowaka z Kolejarza Bydgoszcz oraz Leissa i Wylangowskiego z OWKS Bydgoszcz.

Narciarze i hokeiści przed akademickimi mistrzostwami świata

W dniach 23. I.—1marca 1953 r. odbędą się w Semmering X Zimowe Akademickie Mistrzostwa Świata.

Mistrzostwa akademickie, które są obok Igrzysk Olimpijskich największą międzynarodową imprezą sportową, stanowią również ważną pozycję w walce Międzynarodowego Związku Studentów o jedność młodzieży całego świata, o pokój i przyjaźń między narodami.

Polacy reprezentowani będą na Igrzyskach przez narciarzy, hokeistów, łyżwiarzy i bobsleistów. Narciarze zakończyli już pierwszy etap przygotowań, którymi był międzynarodowy obóz w Zakopanem z udziałem zawodników NRD i Węgier. Do Nowego Roku narciarze trenować będą indywidualnie w swoich zrzeszeniach wegług instrukcji opracowanej przez kolektyw trenerów AZS i zatwierdzonej przez Radę Trenerów GKKF. Od 1 do 15 stycznia zawodnicy kontynuować będą trening w Zakopanem pod kontrolą trenerów.

Skoczkami opiekować się będą trenerzy: St. Marusarz i Kozdruń, zjazdowcami — Ziobrzyński i Głuziński, a biegaczami — Mróz i Kobylański.

16 stycznia 45 najlepszych narciarzy powołanych zostanie na 2-tygodniowy obóz do Zakopanego. W czasie trwania obozu odbędą się kontrolne zawody z udziałem zawodników zagranicznych. W końcu stycznia zjazdowcy i skoczkowie udadzą się do Szczyrku, gdzie ukończono już budowę nowej, bardzo trudnej trasy zjazdowej oraz przebudowano skocznię. Biegacze natomiast pozostaną w Zakopanem, gdzie trenować będą aż do wyjazdu na Mistrzostwa.

DEBIUT HOKEISTÓW

Po raz pierwszy po wojnie wezmą udział w Akademickich Mistrzostwach Świata nasi hokeiści. Fakt ten zmobilizował cały nasz aktyw hokejowy do jak najlepszego przygotowania akademickiej reprezentacji Polski do udziału w tej wielkiej imprezie. Z myślą o udziale w turnieju wiedeńskim zaplanowano bogaty sezon spotkań międzynarodowych oraz opracowano program mistrzostw krajowych.

FINAŁY MISTRZOSTW POLSKI

W dniach 6—8 lutego najlepsze drużyny z eliminacji rozegrają finały mistrzostw Polski, a już 9 lutego rozpocznie się 10-dniowy obóz kondycyjny kadry akademickiej, na który powołani zostaną kandydaci na wyjazd do Wiednia. Ostatnim sprawdzianem formy przyszłych reprezentantów będzie, przewidziany w kraju, mecz międzynarodowy.

Tak więc plan pracy w tegorocznym sezonie hokejowym stwarza pełne możliwości należytego przygotowania naszej drużyny na Akademickie Mistrzostwa Świata. Od dobrej pracy trenerów i samych zawodników zależy więc postawienie naszej drużyny na takim poziomie, aby turniej w Wiedniu przyniósł nam dobre wyniki.

Młodsi hokeiści pokonali Górnika Janów 10:0



Przygotowując się do spotkania z Finami, reprezentacja młodzieżowa rozegrała na Torkacie towarzyskie spotkanie z Górnikiem (Janów), wygrywając 10:0. W drużynie zwycięzców wyróżnili się: Bromowicz, Zawadzki i Duras w obronie oraz Nikodemowicz, Janiczko i Herda w ataku.

Bramki zdobyli: Nikodemowicz — 3, Kurek i Janiczko po 2 oraz Szkup, Herda i Filipiak.

Mecze Polska-Finlandia w hokeju przełożone

Zapowiedziany na poniedziałek 29 bm. międzypaństwowy mecz hokejowy Polska — Finlandia został przełożony na 30 bm. Drugie spotkanie hokeistów Finlandii z reprezentacją młodzieżową Polski rozegrane zostanie prawdopodobnie 31 bm. Powodem przełożenia terminów jest opóźniony przyjazd drużyny fińskiej, która zatrzymana została z powodu złych warunków atmosferycznych w Kopenhadze.

Reprezentacja hokejowa Polski w pierwszym międzypaństwowym spotkaniu z Finlandią wystąpi najprawdopodobniej w następującym składzie:

Bramka: Koczab (rez. Szlendak).
Obrona: Skarzyński II — Pęczek, Bromowicz — Chodakowski.
Atak I: Jeżak — Csorich — Lewacki, **atak II:** Olszowski, Palus, Masełko, **atak III:** Czech, Trojanowski, Nowak.

Obóz łyżwiarzy przed meczem z Węgrami



Do międzypaństwowego meczu z reprezentacją Węgier najlepsi nasi łyżwiarze w jeździe szybkiej i figurowej przygotowywać się będą na specjalnych obozach. Dla zawodników w jeździe szybkiej obóz zorganizowany zostanie w Zakopanem, a dla zawodników w jeździe figurowej w Katowicach. Obydwa obozy trwać będą od 2 do 15 stycznia 53 r.

Na obóz dla zawodników w jeździe figurowej powołano: kobiety — Bursche-Lindnerowa, Dąbrowska Hanna, Białous (CWKS), Macura, Jajszczok, Jankowska i Wawrzyniak (Stal). Mężczyźni: Sojka, (Stal), Osadnik, Koszyba (Budowlani), Szymocha i Ledwig (Górnik)

W obozie dla zawodników w jeździe szybkiej udział wezmą: kobiety — Niemczyk, Skrzetuska, Baudouin (CWKS), Potapowicz (Stal), Glążewska (Ogniwo) i Podmokła (Gwardia). Mężczyźni: Rawski, Tkaczyk Łagiewski, Szczepański (CWKS), Nykiel, Antosik (OWKS-Warszawa), Matuszewski, Walędziak (Stal) i Magierowski (Kolejarz).

Tajmanow na czele mistrzostw szachowych ZSRR

Mistrzostwa szachowe Związku Radzieckiego dobiegają końca.

Po przedostatniej rundzie prowadzi w tabeli Tajmanow 13,5 pkt., 2) Botwinnik 12,5 pkt., 3) — 4) Bolesławski, Heller po 11,5 pkt.

BUDOWA KRYTEJ PŁYWALNI W MOSKWIE

Na terenach centralnego stadionu Dynamo w Moskwie rozpoczęto budowę krytej pływalni. Główny basen będzie miał 25 m długości i 5 głębokości. Trybuny pomieszczą ponad tysiąc osób.

RADIO

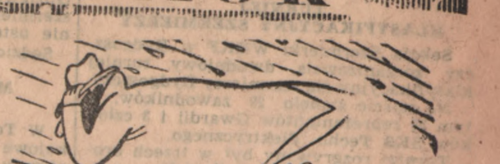
Wtorek, 30 grudnia

6.50 Koncert. 7.20 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojską nutę" — gra Zespół Instrumentalny pod kier. Al. Daniszewskiego. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Pieśni i arie w wyk. J. Kłodzińskiego. 13.15 Koncert w wyk. Ork. Rozgł. Wrocławskiej PR pod dyr. T. Seredyńskiego. 14.10 Muzyka rozrywkowa. 14.30 Koncert solistów. 15.10 Audycja literacka. 15.40 Audycja dla dzieci. 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 18.30 Audycja z cyklu: „W pracowniach uczonych". 18.40 Muzyka ludowa w wyk. Ork. Rozgł. Bydgoskiej PR pod dyr. A. Rezlera. Solista: Wiktor Bregy — tenor. 19.05 „Warszawskie gołębie". 19.10 Reportaż literacki 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoniczny w wyk. Wielkiej Ork. Symfonicznej PR. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Koncert Chóru. 21.50 Muzyka taneczna 22.00 Wszechnica Radiowa — kurs II. 22.20 Rosyjska muzyka kameralna. 22.51 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Koncert w wyk. solistów rumuńskich. 23.30 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Papier biały gazet. rot mat kl VII 50 g 94 cm

E-III-10389

HUMOR



— Jeśli się on nie pospieszy, spóźnimy się do szkoły.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, SNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej.